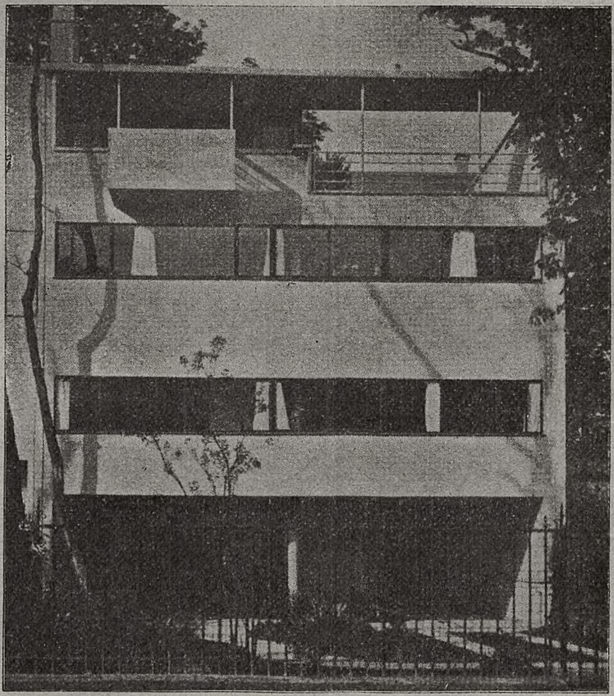
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

BUDOWNICZY

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM
PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO



ROCZNIK IV. 1928 Nr. 4.

BIAŁA, BIELSKO, BYDGOSZCZ, CIESZYN, KATOWICE, KRAKÓW,
LWÓW, ŁÓDŹ, POZNAŃ, STAROGARD, WARSZAWA, WILNO.

Rocznik IV. We Lwowie, 1 kwietnia 1928. Nr. 4.

BUDOWNICZY

Czasopismo poświęcone sprawom przemysłu budowlanego.

Cena abonamentu 6 złotych półrocznie.
Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Grodzickich l. 1, III piętro — Telefon 42-88.
Konto czek. P. K. O. Warszawa Nr. 152.580.

ORGAN DELEGACJI STAŁEJ Zrzeszeń Budowniczych i Stowarzyszeń Zawodowych Przemysłowców Budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej.

Ceny ogłoszeń: za jeden centymetr kwadratowy lub jego miejsce na końcu numeru 15 groszy, wewnątrz, w tekście 30 groszy, na pierwszej stronicy 40 groszy jednorazowo.
Przy najmniej 6-razowem ogłoszeniu odpowiedni rabat.

W SPRAWIE „CEN STAŁYCH"

w umowach o budowę z jednej a wzrostu cen materjałów budowlanych i robocizny z drugiej strony.

W obronie przedsiębiorców budowlanych na Górnym Śląsku wystąpił „Związek Samodzielnych Polskich Budowniczych na Śląsku" do właściwych władz z następującem przedstawieniem:

„Związek nasz od chwili swego powstania zabiega o unormowanie stosunków w budownictwie na terenie dzielnicy śląskiej. Podjęte przez nas starania miały na celu:

1. wzmocnienie polskiego stanu posiadania w przemyśle budowlanym na Śląsku, uniezależnienie jego od wpływów niemieckich i zespolenie z organizacją ogólną, polską przemysłu budowlanego; 2. unormowanie utartych zwyczai w budownictwie na Śląsku, mające na celu rewizję obowiązującego dotychczas na Śląsku ustawodawstwa budowlanego, pozostałego w spuściźnie po niemcach i stopniową zamianę jego przez ustawodawstwo ogólno-polskie.

Czynnik decydujący w powyższych sprawach, a mianowicie: Śląski Urząd Wojewódzki, poza deklaracją przychylnego stanowiska dla starań Związku dotychczas nietylko, że nic nie uczynił w kierunku unormowania stosunków w budownictwie, a przeciwnie, może bezwiednie, sprawę pogorszył wprowadzeniem do przetargów i umów zawieranych na roboty budowlane niepraktykowanej dotychczas na Śląsku i nieodpowiadającej duchowi czasu klauzuli „ceny stałe".

Skutki powyższego nie dały na się długo czekać, Polski Przemysł Budowlany na Śląsku nie mający należytego poparcia ze strony władz, a w szczególności ze strony polskich banków chyli się ku upadkowi.

Pozatem do upadku Polskiego Przemysłu Budowlanego na Śląsku przyczyniły się również następujące okoliczności:

1. cegielnie śląskie w latach 1922—1926 tj. w okresie b. słabego ruchu budowlanego na Śląsku w znaczniejszej swej ilości zostały unieruchomione. Pracowały jedynie cegielnie silniejsze finansowo, te jednak z powodu braku odpowiedniego zbytu na miejscu obsługiwały prawie wyłącznie rynek poza-śląski i zagraniczny. Nagłe wzmożenie się ruchu budowlanego na Śląsku pod koniec 1927 roku zastało cegielnie śląskie nieprzygotowane, nastał brak cegły na rynku miejscowym. Raptowne i większe zapotrzebowanie na cegłę spowodowało skartelizowanie się cegielń śląskich i gwałtowną zwyżkę cen na cegłę i tak n. p. przeciętna cena cegły na Śląsku od 34 do 38 zł., we wrześniu 1927 roku podskoczyła od 60 do 64 zł. za 1000 sztuk czyli o 63%.

W tym też mniejwięcej stosunku podskoczyły ceny i na inne materjały budowlane.

Uważamy za wskazane tutaj nadmienić, że szereg większych cegielni, położonych na pograniczu niemieckiem, a stanowiących własność niemców zamieszkałych po niemieckiej stronie całą swoją produkcję kieruje do Niemiec, a rynkiem śląskim interesują się tylko o tyle o ile mogą osiągnąć wygórowaną cenę;

2. koszta robocizny w budownictwie, które li tylko z racji wzmożonego ruchu budowlanego na Śląsku od lipca 1927 r. wzrosły o 13%. Wszelkie z naszej strony przedstawienia i usiłowania mające na celu powstrzymanie zwyżek robocizny udaremnione są przez rządowe Komisje Arbitrażowe i Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które żądane podwyżki akceptują i nam je narzucają, zachęcając tem samem pracowników budowlanych do dalszych roszczeń.

Resumując powyższe uważamy, że klauzula „ceny stałe“ może mieć zastosowanie jedynie w normalnych warunkach życia gospodarczego t. j. gdy będzie można także i utrzymać ceny stałe na materjały budowlane i robociznę.

Stosowanie klauzuli „ceny stałe“ w okresie obecnym uważamy nie na czasie i zwracamy się do JWPana Wojewody z usilną prośbą o spowodowanie uchylenia tej klauzuli z terminem obowiązującym wstecz od lipca 1927 roku“.

W krótki czas potem uzupełnił Związek memorjał ten w następujący sposób:

„Województwo Śląskie zażądało po raz pierwszy, przy oddawanych przez siebie budowach, utrzymania cen stałych w lipcu 1927 r., a to przy oddaniu do budowy pierwszej serji 100 domków robotniczych, sanatorjum w Jastrzębiu-Zdroju i w sierpniu tegoż roku przy oddaniu dalszych budowli.

Przedsiębiorcy budowlani warunek stałych cen przyjęli dla następujących przyczyn:

Stan cen w lipcu 1927 r. na terenie Górnego Śląska był następujący: Ceny materjałów budowlanych, jak wskazuje niżej podana tabela, oparta na cennikach Izby Handlowej — wykazywały przez cały rok, bo od lipca 1926 do lipca 1927 poza jedynem żelazem — bardzo małą fluktuację.

Wyciąg z cenników Izby Handlowej w Katowicach:

	ceny w lipcu 1926 r.	ceny w lipcu 1927 r.
cegła zwyczajna	36·— do 40·— zł.	38·— do 42·— zł.
cegła pusta	45·— do 49·— „	48·— do 50·— „
piasek	4,5 do 6·— „	5·— do 5,5 „
żwir	6·— do 8·— „	6,6 do 6,8 „
kafle	1,35	1,35
blacha cynkowa	2,10	1,85 do 2,20
parkiet	11·50 zł.	12·— zł.
drzewo kantowe	90·— zł.	85·— do 95·— zł.
deski	85·— do 91·— zł.,	80·— do 90·— „
żelazo	415	470

Jak z tabeli widać znaczniejsza część materjałów budowlanych utrzymała się w cenie, część zaś jak piasek, żwir i deski w cenach nawet spadły. Jedynie żelazo z powodu konjunktury zagranicznej oraz za zgodą Rządu wzrosło w cenie.

To utrzymanie się cen przez cały rok pozwalało sądzić, że ceny materjałów nie ulegną zwyżce lecz raczej dojdą do ściślejszego ustalenia tembardziej, że ustabilizowanie złotego pożyczką amerykańską, oraz zapewnienia w dziennikach, że Rząd dołoży wszelkich starań by utrzymać stałość cen — były najlepszą tego rękojmią.

Przedsiębiorcy budowlani opierając się na powyższych danych z całym spokojem godzili się na ceny stałe w umowach z tem pełnem przekonaniem, że Rząd narzucając ceny stałe w umowach będzie również starał się wszelkimi środkami zapobiedz jakiemukolwiek wzrostowi cen.

Przedsiębiorstwa budowlane na Górnym Śląsku są zupełnie zubożałe. Wszystkie bowiem przez cały okres wojny z braku pracy żyły z gotówki jaką posiadały, dewaluacja pieniądza państw zaborczych, następnie deprecjacja marki, przewartościowanie marek na złote oraz bardzo poważny spadek złotego z końcem 1925 r. przyprowadziły ich do ruiny, a to tem więcej, że ustawa o ochronie lokatorów zamyka im wszelką możność pełnego korzystania z posiadanych przez nich nieruchomości.

Tymczasem na Górnym Śląsku istnieje wiele firm budowlanych czysto niemieckich, które w czasie wojny światowej, mając pełne zaufanie swego rządu, były silnie popierane. Wszystkie roboty oddawane przez rząd zaborczy oraz przez wielkie zakłady przemysłowe były powierzane tymże przedsiębiorstwom przy pomijaniu przedsiębiorstw polskich.

To postępowanie rządu niemieckiego było wynikiem że z chwilą przyłączenia do Polski Górnego Śląska, przedsiębiorstwa niemieckie zasobne w środki utrzymały się w dalszym ciągu przy budowach w ciężkim przemyśle, podczas gdy Polacy odsunięci od ciężkiego przemysłu z przyczyn zaostrzenia się konfliktu nacjonalistyczno-gospodarczego byli zdani wyłącznie na te roboty, które rozpisywało Województwo Śląskie lub też instytucje komunalne. Życie bowiem prywatno-budowlane zamarło zupełnie.

Rozpisywane jednak budowy przez Województwo Śląskie i przez instytucje komunalne były tak znikomo nieliczne, że dochodziło do niebywałych wypadków, a mianowicie, gdy przed wojną stawało do jednego przetargu najwyżej od 3 do 8 oferentów, to na takie same roboty na Górnym Śląsku w roku 1924, 1925 i 1926 stawało około 50 firm.

To niezwykłe zjawisko życia gospodarczo-budowlanego było najlepszym dowodem głodu pracy. Nic też dziwnego, że znaczna ilość przedsiębiorstw, chcąc za wszelką cenę podtrzymać wegetację i utrzymać wyrobiony personel aż do lepszej konjunktury, zaczęła przeprowadzać kalkulację swych ofert bardzo ściśle i ze znikomo małym zarobkiem.

Ta niezdrowa kalkulacja, konieczna do utrzymania się przy przetargu, oraz nierówność cen materjałów i niejednolita wydajność pracy robotniczej spowodowała, że aż do roku 1926 różnica między ofertami najniższą i najwyższą dochodziła do 130%, wyrównanie cen między rokiem 1926 i 1927, oraz ujednostajnienie pracy różnicę powyższą zmniejszyło w roku 1927 do 30%, a zatem do granic dopuszczalnych.

Przy ustaleniu form oferowania ustalił się również i procent wkalkulowany przez przedsiębiorstwa jako zarobek.

Procent ten wahał się między 4–6%. Przyjmując z pełnem zaufaniem umowy o cenach stałych przedsiębiorcy stanęli wobec faktu, że najmniejsze wahania o tendencji zwyżkowej pochłoną i ten minimalny zarobek.

I tak się też stało.

Rząd pierwszy nie dopuścił do utrzymania stałych cen, zatwierdzając mimo protestu przedsiębiorców budowlanych podwyżkę cen robocizny.

Z początkiem bowiem sierpnia 1927 r. odrzucili przedsiębiorcy żądania robotników o podwyżkę płac, uzasadniając swe stanowisko tem, że są związani z Rządem umową cen stałych. Komisja Arbitrażowa i Pojednawcza Górnego Śląska odesłała tę sprawę do Min. Pracy i Opieki Społecznej, gdzie podwyżka została zatwierdzoną.

Rozporządzenie to Min. P. i O. S. ogłosiło Województwo Śląskie w Dzienniku Ustaw Śląskich Nr. 19, poz. 33 dnia 26 sierpnia 1927 r.

Zwyżka ta wynosiła:

1. murarz, cieśla i t. p.	z 1.10 zł.	na 1.27 zł.	wzrost 15%
2. robotnik cementowy	„ 0.92 „	„ 1.01 „	„ 10%
3. wykwalifik. robotnik	„ 0.73 „	„ 0.80 „	„ 10%
4. robot. bud. ponad 19 l.	„ 0.64 „	„ 0.70 „	„ 10%
5. „ „ „ 18 „	„ 0.41 „	„ 0.45 „	„ 10%
6. „ „ „ 17 „	„ 0.36 „	„ 0.40 „	„ 10%
7. „ „ „ 16 „	„ 0.29 „	„ 0.32 „	„ 10%

W przeliczeniu na jednostkę pracy zwyżka ta wynosi **13.2%**.

Rozporządzenie Rządu poza zatwierdzeniem zwyżki poleciło również jej wypłatę wstecz od dnia 2 sierpnia 1927 r. a zatem wstecz za cały miesiąc.

Na tę zwyżkę robocizny przedsiębiorcy nie byli przygotowani, gdyż wierzyli, że Rząd pójdzie po myśli równoległej z wymaganiami cen stałych. Rząd wydając takie rozporządzenie mimo sprzeciwu przedsiębiorców dopuścił do straty ich całego zarobku w robotach oddanych w miesiącu lipcu, sierpniu i wrześniu 1927 r.

Na budowie bowiem stosunek materjałów do robocizny przedstawia się w porównaniu z całością budowy następująco:

materjał	60%	wzrost	60%
robocizna	40%	13%	45,2%
	100%		105,2%

Całość więc budowy wzrosła przez rozporządzenie Rządu o **5.2%**, a zatem zarobek jako też pokrycie na administrację biurową zostało przez podwyżkę pochłonięte.

Bezpośrednio po zwyżce cen robocizny przyszły zwyżki cen materjałów wywołane stworzoną odpowiednio konjunkturą.

Województwo Śląskie rozpisując największe budowy w miesiącu sierpniu 1927 r. wywołało olbrzymi popyt na materjały budowlane, a ponieważ większość robót stanowiły domki robotnicze, których wykonanie w surowym stanie wymagało bardzo krótkiego czasu a co zatem idzie poza wielkim popytem musiało nastąpić w konsekwencji i żądanie krótkoterminowych dostaw.

W tym samym czasie poza Województwem rozpisywały przetargi gminy oraz ciężki przemysł jak „Huta Pokoju", Zjednoczone Huty, „Królewska" i „Laura", „Hohenlohe" itd., zapotrzebowanie więc cegły z końcem miesiąca sierpnia i początkiem września 1927 na wszystkie roboty na G. Śląsku wynosiło około 50 miljonów sztuk. Tymczasem nasz przemysł cegielniany z powodu stagnacji budowlanej od szeregu lat, w 30% wymarł zupełnie, dalszych 70% produkujących cegielń prowadziło żywot suchotniczy w ten sposób, że cegielnie mogące pracować porą zimową nie mając zbytu na cegłę wewnątrz kraju rozpoczynały swoją produkcję dopiero z wiosną, razem z cegielniami letniemi.

Ponieważ rok 1927 w swym początku nie dawał wielkich nadziei rozwoju przemysłu budowlanego na G. Śląsku, część zaś przewidywana była znikomo mała, dlatego cegielnictwo nasze — chcąc utrzymać swoją żywotność zawarło cały szereg kontraktów sprzedaży wyprodukowanej w sezonie letnim cegły do Warszawy i Niemiec.

Ogólna produkcja cegieł na G. Śląsku wynosiła w latach 1925, 1926 i przygotowała się na rok 1927 na 120 miljonów szt. Z cegieł tych na każdy miesiąc było wyprodukowanych 120/10—12 miljonów szt. Miesiące więc sierpień i wrzesień 1927 r. zastały cegielnictwo przy tej niewielkiej produkcji, przyczem znaczna jej część została sprzedaną do Warszawy i Niemiec, dla G. Śl. zaś pozostało nie więcej aniżeli około 5 miljonów sztuk.

Nagłe zapotrzebowanie cegły z jedno i dwumiesięcznym terminem dostawy w ilości około 50 miljonów sztuk przy dyspozycji około 5 milj. szt. odbiło się fatalnie na jej cenie. Dnia 1 września 1927 r. właściciele cegielń zawiązali Syndykat i zaczęli podnosić cenę, która rosła bez przerwy do końca grudnia 1927 r. Pozatem forma zapłaty za cegłę również została przez nich zmienioną. Przed tem wielkiem zapotrzebowaniem, zapłata za cegłę była uskuteczniana tygodniowo za ilości dostarczone i odebrane i dawała przedsiębiorcom możność zapłaty ratami z kredytem jednotygodniowym.

Od 1 września 1927 r. właściciele cegielń zażądali płatności z góry przy zamówieniu i to za całą ilość zakupionej cegły.

Ten skok w cenach cegły, wywołany równoczesnem rozpisaniem wielu przetargów nie był przewidziany ani przez Województwo, ani przez przedsiębiorców. Zmiana formy zapłaty za cegłę zaskoczyła przedsiębiorców i zrujnowała ich całą kalkulację stając się początkiem poważnych strat.

Nie wolno pominąć również i tego, że wielu właścicieli cegielń wykorzystywało tę konjunkturę i żądało cen wyższych od Syndykatu, lub też mając wybór ceny wyższej zrywało zawarte umowy.

Województwo po oddaniu budowli wymagało natychmiastowego rozpoczęcia robót, a w szczególności robót murarskich. Przedsiębiorstwa poszły po linji wymogów, chcąc być lojalnemi wobec Województwa, tymczasem cegielnie sprzedając swoją produkcję już w trakcie fabrykacji przesyłały na budowy tylko te ilości cegły, które wychodziły gorące z pieca. Każde zatem zepsucie maszyn w cegielni spowodowane wzmożoną i gwałtowną produkcją, zatrzymywało dostawę cegły na budowy, wobec czego rzesze robotników pracujących na budowie stały nieraz bezczynnie niewykorzystane.

Bardzo często też właściciele cegielń nie mogąc podołać równocześnie kilku dostawom, wstrzymywały same dostawę jednemu przedsiębiorcy forsując ją na inną budowę.

Z przyczyn wyżej wymienionych niedomagań przypadkowych lub też rozmyślnych, straty przedsiębiorstw, przez niewykorzystanie robocizny, wzrosły o dalsze 2,5%.

Razem z zapotrzebowaniem cegły poszły zapotrzebowania i innych materjałów a w szczególności tych, które były niezbędne do budowy surowej, jak wapno, piasek, cement, żwir, dachówka i drzewo.

Jako ilustrację tych zwyżek cen pozwalamy sobie podać tabelę miesięczną opartą na cennikach ogłaszanych przez Izbę Handlową w Katowicach. Jedynie tylko cegłę podajemy wedle cen Związku Pracodawców dla przemysłu cegielnianego na Górnym Śląsku. Cena bowiem cegły była normowana przez ten Związek i wedle tych cen była płaconą:

Rok 1927.

Materjał	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu od lipca
Cegła zwyczajna . . .	40·00	40·00	42·00	48·00	55·00	60·00	62·00	55%
Piasek	6·25	6·25	7·25	6·75	6·75	6·75	6·75	8%
Wapno lasowane . .	36·50	36·50	37·50	37·50	37·50	37·50	37·50	3%
Cement	8·50	8·50	8·85	9·15	9·15	9·15	9·15	8%
Żwir	6·70	6·70	7·25	7·25	7·50	7·50	8·25	23%

Materjał	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu od lipca
Żelazo	480·00	480·00	480·00	480·00	480·00	480·00	480·00	—
Drzewo kantowe . . .	90·00	90·00	115·00	115·00	115·00	115·00	122·50	36%
Deski	85·00	85·00	108·00	108·00	108·00	108·00	122·50	44%
Deski stolarskie i podł. .	128·00	128·00	140·00	140·00	140·00	140·00	160·00	25%
Blacha cynkowa . . .	2·08	2·08	2·03	2·03	2·03	2·03	2·03	2%
Dachówka	110·00	110·00	120·00	120·00	120·00	120·00	122·50	11%
Kafle	1·35	1·35	1·35	1·35	1·35	1·35	1·35	—
Parkiety	12·00	12·00	12·00	10·00	10·00	10·00	12·50	5%

Opierając się na tej tabeli oraz na tabeli wzrostu cen robocizny podajemy analizę wzrostu cen poszczególnych kategorji robót. Wzrost cen robocizny i materjałów podwyższył koszta budowy poszczególnych kategorji robót w kolejnych miesiącach, licząc od dnia 1 września 1927 r.

1 m^3 muru ceglanego.

Materjał	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
350 szt. cegły	14·00	14·70	16·80	19·25	21·00	21·70	
0·11 m^3 wapna	4·01	4·12	4·12	4·12	4·12	4·12	
0·23 m^3 piasku	1·44	1·67	1·55	1·55	1·55	1·55	
5% administracja	0·97	1·02	1·12	1·25	1·33	1·37	
	20·42	21·51	23·59	26·17	28·00	28·74	35%
Robocizna							
5·5 godz. murarza 1·10 . .	6·05	6·98	6·98	6·98	6·98	6·98	
6 „ pomocy po 0·64 .	3·84	4·20	4·20	4·20	4·20	4·20	
30% świadczenia społeczne .	2·97	3·35	3·35	3·35	3·35	3·35	
	12·86	14·53	14·53	14·53	14·53	14·53	13%
Koszt 1 m^3 muru wraz z robocizną	33·28	36·04	38·12	40·70	42·53	43·27	30%

1 m^2 wyprawy wapiennej

Materjał	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
0·01 m^3 wapna	0·36	0·37	0·37	0·37	0·37	0·37	
0·023 m^3 piasku	0·14	0·17	0·15	0·15	0·15	0·15	
5% administracja	0·02	0·03	0·03	0·03	0·03	0·03	
	0·52	0·57	0·55	0·55	0·55	0·55	6%
Robocizna							
0·5 godz. murarza	0·55	0·63	0·63	0·63	0·63	0·63	
0·3 „ pomocy	0·19	0·21	0·21	0·21	0·21	0·21	
30% świadczenia społeczne .	0·22	0·25	0·25	0·25	0·25	0·25	
	0·96	1·09	1·09	1·09	1·09	1·09	14%
Koszt 1 m^2 wyprawy, materjał i robocizna	1·48	1·66	1·66	1·66	1·66	1·66	12%

w robotach murarskich wyprawy wynoszą 20% wzrost 12% . . . . 22·5%
mury „ 80% „ 30% . . . . 104·0%
koszt więc robót murarskich wzrósł o . . . . 126·5%

Roboty betonowe i żelazobetonowe.

1 m^3 betonu w bankietach

Materjał	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
200 *kg* cementu	17·30	17·70	18·30	18·30	18·30	18·30	
1·3 m^3 żwiru=2·2 *t* . . .	14·81	16·02	16·02	16·02	16·02	18·23	
5% administracja	1·60	1·69	1·72	1·72	1·72	1·82	
	33·71	35·41	36·04	36·04	36·04	38·35	14%

Robocizna	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
10 godz. betoniarza . . .	9·20	10·10	10·10	10·10	10·10	10·10	
30% świadczenia społeczne .	2·76	3·03	3·03	3·03	3·03	3·03	
Robocizna razem	11·96	13·13	13·13	13·13	13·13	13·13	10%
Materjał	33·71	35·41	36·04	36·04	36·04	38·35	
	45·67	48·54	49·17	49·17	49·17	51·48	13%

1 m^3 żelazobetonu

Materjał	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
3·05 *kg* cementu	25·92	26·99	27·91	27·91	27·91	27·91	
1 m^3 żwiru=2·2 *t*	14·81	16·02	16·02	16·02	16·02	18·15	
100 *kg* żelaza	48·00	48·00	48·00	48·00	48·00	48·00	
20% szalunek	17·74	18·20	18·39	18·39	18·39	18·81	
5% administracja	4·44	4·55	4·60	4·60	4·60	4·70	
	110·91	113·76	114·92	114·92	114·92	117·57	6%
Robocizna							
10 godz. betoniarza . . .	9·20	10·10	10·10	10·10	10·10	10·10	
10 „ cieśli	11·00	12·70	12·70	12·70	12·70	12·70	
6 „ ślusarza	6·60	7·62	7·62	7·62	7·62	7·62	
30% świadczenia	8·04	9·13	9·13	9·13	9·13	9·13	
Robocizna razem	34·84	39·55	39·55	39·55	39·55	39·55	14%
Materjał razem	110·91	113·76	114·92	114·92	114·92	114·92	
	145·75	153·31	154·47	154·47	154·47	157·12	8%

Roboty betonowe wynoszą 20% wzrost 13% . . . . 22·6%
„ żelazobet. „ 80% „ 8% . . . . 86·4%

109·0%

Koszt robót betonowych i żelazobetonowych wzrósł o . . . . 9·0%

Roboty ciesielskie.

Materjał	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
0·07 m^3 drzewa kantowego .	6·30	8·05	8·05	8·05	8·05	8·57	
1·20 *kg* klamer i gwoździ .	0·96	0·96	0·96	0·96	0·96	0·96	
5% administracja	0·36	0·45	0·45	0·45	0·45	0·48	
	7·62	9·46	9·46	9·46	9·46	10·01	32%
Robocizna							
3 godziny cieśli	3·30	3·81	3·81	3·81	3·81	3·81	
30% świadczenia społeczne .	0·99	1·14	1·14	1·14	1·14	1·14	
Robocizna razem	4·29	4·95	4·95	4·95	4·95	4·95	15%
Materjał razem	7·62	9·46	9·46	9·46	9·46	10·01	
	11·91	14·41	14·41	14·41	14·41	14·96	26%

1 m^2 podłogi heblowanej

Materjał	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
1·05 m^2 desek	4·48	4·90	4·90	4·90	4·90	5·60	
0·3 *kg* gwoździ	0·24	0·24	0·24	0·24	0·24	0·24	
1 *mb* listew podł.	0·40	0·50	0·50	0·50	0·50	0·52	
0·008 m^3 legara	0·72	0·92	0·92	0·92	0·92	0·98	
5% administracja	0·25	0·33	0·33	0·33	0·33	0·37	
	6·09	6·89	6·89	6·89	6·89	7·71	27%
Robocizna							
1·5 godz. cieśli	1·65	1·90	1·90	1·90	1·90	1·90	
30% świadczenia społeczne .	0·49	0·57	0·57	0·57	0·57	0·57	
Robocizna razem	2·14	2·47	2·47	2·47	2·47	2·47	15%
Materjały razem	6·09	6·89	6·89	6·89	6·89	7·71	
	8·23	9·36	9·36	9·36	9·36	10·18	24%

1 m^2 pokrycia dachu

Materjał	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paździer.	Listopad	Grudzień	% wzrostu
50 szt. dachówki karp.	5·50	6·00	6·00	6·00	6·00	6·00	
0·003 wapna	0·10	0·10	0·10	0·10	0·10	0·10	
5% administracja	0·28	0·30	0·30	0·30	0·30	0·30	
	5·88	6·40	6·40	6·40	6·40	6·40	9%
Robocizna							
1 godz. dekarza	1·10	1·27	1·27	1·27	1·27	1·27	
30% świadczenia	0·33	0·38	0·38	0·38	0·38	0·38	
Robocizna razem	1·43	1·65	1·65	1·65	1·65	1·65	15%
Materjały razem	5·88	6 40	6·40	6·40	6·40	6·40	
	6·31	8·05	8·05	8·05	8·05	8·05	28%

Roboty blacharskie przy kryciu dachu dachówką wynoszą 50%
„ „ ze względu na robociznę wzrastają . . . . 4·5%
„ dekarskie wzrastają . . . . 28·0%
a więc roboty blacharskie i dekarskie wzrastają . . . . 32·5%

32·5% : 2 = 16·2%

Roboty stolarskie.

Wzrost robót stolarskich opieramy na cenie drzwi i okien z lipca roku 1927. Z ceny takiej przypada na materjały 45%, na robociznę 55%, materjał rozpada się na 60% stolarki, 40% okucie. Robocizna rozpada się na 75% stolarki, 25% okucie.

Koszt okna z lipca 1927 r. (w tem drzewo i okucie) o wymiarze 1,00/1,40 wynosił 100·— zł.

	Podwyżki		% wzrostu		
Z materjału stolarki	27·00 zł.	25% = 33·75 zł.	stol. 41·25 zł.	15%	47·44 zł.
„ okucia	18·00 „	18·00 „	okuc. 13·75 „	15%	15·81 „
	45·00 zł.	51·75 zł.	55·00 zł.		63·25 zł.

Koszt stolarki w lipcu 1927, 100·00 zł.

ta sama stolarka w grudniu 1927
55·00
63·25
118·25% wzrost 18·25%

W robotach izolacyjnych, blacharskich, zduńskich, ślusarskich, malarskich, szklarskich wzrosły tylko ceny robocizny a mianowicie:

	materjał	robocizna	% wzrostu	wzrost ogólny robót
izolacyjne	80%	20%	15%	3%
zduńskie	70%	30%		4,5%
ślusarskie	50%	50%		7,5%
malarskie	40%	60%		9%
szklarskie	70%	30%		4,5%

Roboty instalacyjne z powodu wzrostu cen materjałów i robocizny podrożały ogólnie o 12%. Zaznacza się że za podstawę do rozdziału na materjał i robociznę użyto określonych wartości przez Województwo.

Opierając się na powyższych analizach, wzrost poszczególnych kategorji robót przedstawia się następująco:

Roboty ziemne	10%
„ murarskie	26,5%
„ izolacyjne	3%
„ bet. i żelbet.	9%
„ ciesielskie	25%
„ dekarskie	16%
„ ślusarskie	7,5%
„ stolarskie	18,25%
„ zduńskie	4,5%
„ szklarskie	4,5%
„ malarskie	9%
„ instalacyjne	12%

Biorąc za wzór pojedynczą budowę, jak np. domek robotniczy, procent wzrostu kosztu budowy przedstawia się następująco:

Procentowe rozbicie kategorji robót w stosunku do kosztów całej budowy		% wzrostu	wzrost całkowity
Roboty ziemne	1%	10%	11%
„ murarskie	32%	26,5%	40,48%
„ izolacyjne	31%	3%	1,03%
„ ciesielskie	27%	25%	33,75%
„ bet. i żelbet.	5%	9%	5,45%
„ ślusarskie	1%	7,5%	1,075%
„ dekarskie i blach	7%	16%	8,13%
„ stolarskie	10%	18,25%	11,83%
„ zduńskie	6%	4,5%	6,27%
„ szklarskie	1%	4,5%	1,045%
„ malarskie	1%	9%	1,09%
„ różne	2%	5%	2.1%
„ instalacyjne	6%	12%	6,72%
	100%		120.08%

Cała więc budowa domku robotniczego wzrosła od sierpnia 1927 r. do końca grudnia 1927 o 20,08%.

Budowa więc domku robotniczego oddana w sierpniu za cenę 24.500 zł. bez budynku gospodarczego winna kosztować w grudniu 1927 r.

24.500 zł. +19,9% = **29.419·60 zł.**

Tak samo wzrosły ceny na każdej innej budowie a procent wzrostu kosztu budowy będzie zależny od ustosunkowania poszczególnych kategoryj robót. To procentowe przedstawienie wzrostu cen robocizny i materjałów jest najlepszą ilustracją stanu, który się wytworzył i który nadal nie da się utrzymać.

Jak już wspomnieliśmy na początku przedsiębiorcy budowlani, kalkulując roboty z zarobkiem zaledwie 4—6% najoptymistyczniej więc sprawę traktując — tracą przy obecnym stanie rzeczy 20,08%—6% = 14,08% na każdej budowie z osobna, co przy samych domkach robotniczych wynosi 250 domków bliźniaczych po 25.500 złotych = 6,375.000 zł. z czego 14,08% wynosi to około 900.000 zł. a razem z innemi budowami oddanemi przez Województwo wyniesie około jeden miljon złotych.

Takich strat, zubożali przedsiębiorcy budowlani na Górnym Śląsku pokryć nie są wstanie.

Nadchodzący sezon budowlany zastaje przedsiębiorstwa zupełnie bez gotówki. Rozwinięcie więc normalne robót zaczętych w roku 1927 a odebranych na podstawie stałych cen jest zupełnie niemożliwe, gdyż żaden z przedsiębiorców nie jest wstanie zakupić materjałów po cenach oferowanych.

Firmy bowiem budowlane ulokowały swoje kapitały w materjałach, za które nieotrzymały pełnego zwrotu, tak, że obecnie wszystkie są uboższe o różnicę cen. Pozatem płatności podatków zabrały resztę płynnej gotówki.

Przedsiębiorcy więc budowlani zwracają się do P. T. W. Województwa z prośbą, by zechciało łaskawie:

1. Na przyszłość nie stosować w umowach cen stałych — nie da się bowiem zahamować wzrostu cen materjałów i robocizny, ani też przewidzieć granic ich wzrostu.

2. Zmienić obecne ceny stałe na ceny — wynikające z konjunktury i zwrócić przedsiębiorcom poniesione przez nich straty“.

Ze względu na zasadnicze i powszechne znaczenie poruszonych kwestji podajemy znakomicie opracowane memorjały z serdeczną podzięką dla ich Autorów ogółowi Czytelników naszych do wiadomości z prośbą o zapodanie nam dalszych spostrzeżeń i wniosków na rozwikłanie tego trudnego problemu.

XIV. ZJAZD STAŁEJ DELEGACJI

Zrzeszeń Budowniczych i Stowarzyszeń Zawodowych Przemysłowców Budowlanych

obradował 12 lutego 1928 w Katowicach. Zjazd stwierdził z zadowoleniem poważne ożywienie ruchu budowlanego w drugiej połowie 1927 r. wskazał jednak równocześnie także i na momenty niebezpieczne tego nagłego nasilenia a mianowicie na wzrost cen materjałów budowl. (w ciągu roku od 15 do 64%) i płac robotniczych, w wyniku czego wzrósł koszt budowy w złocie — 132% kosztu przedwojennego. Ponadto istnieje — zwłaszcza wobec tendencji dalszego rozwoju ruchu budowlanego — uzasadniona obawa z jednej strony braku murarzy i wzrostu ich płac a z drugiej strony braku i dalszego podrożenia materjałów budowlanych. Zjazd uznaje zatem naglącą potrzebę stosowania w budownictwie nowości konstrukcyjnych i materjałów zastępczych, szczególnie materjałów, zastępujących cegłę. W kwestji robotniczej wyraził Zjazd obawę o brak dostatecznej ilości kwalifikowanych sił do pracy na wypadek silniejszego ruchu budowlanego i wszelkich niepożądanych następstw tego stanu, wobec czego zaleca szkolenie jak najliczniejszych młodych sił w zawodzie zarówno robotników jak i techników budowlanych. W dziedzinie ustawodawstwa omówił Zjazd znane Czytelnikom naszym już ustawy (względnie projekty ustaw i rozp.) w kierunku ujednolicenia ustawodawstwa społecznych ubezpieczeń oraz nowej ustawy budowlanej (p. str. 11). Wyniki prac komisji ankietowej w dziale budowlanym uznał Zjazd za niewystarczające, postanawiając dalszą intenzywną inicjatywę w kierunku urzeczywistnienia dawnych postulatów dotyczących czasu pracy (sezonowość) i uprawnień. W najbliższej przyszłości planuje Stała Delegacja akcję organizacyjną na szerszą skalę na całym obszarze Państwa Polskiego w celu regulowania spraw i zagadnień zawodowych, ochrony i rozwoju przemysłu budowlanego, współpracy z samorządem gospodarczym wobec ciał ustawodawczych, rządu itd. Co do udziału budownictwa w Powsz. Wystawie kraj. w Poznaniu w r. 1929 przewidzianą jest w pierwszym rzędzie budowa domu wzorowego (gmachu szkoły pielęgniarek) dla pokazania zwiedzającym całego postępu techniki budowlanej, ukazując najracjonalniejsze systemy i wynalazki. Dalsze konkretne projekty opracowuje się i podane one będą w najbliższej przyszłości. Projektowane jest wydanie almanachu firm budowlanych, reklamy w formie plakatów, zdjęć fotograficznych, kinematograficznych, itd. W sprawie cen stałych w umowach na roboty budowlane (ob. str. 1) zdecydowano interwenjować u Rządu i zaaprobowano projekt organizacji centralnego biura zakupu materjałów budowlanych.

GŁOSY PRASY

na temat środków ożywienia ruchu budowlanego.

Na łamach „Chwili“ z daty 26 marca 1928 r. w specjalnym dodatku budowlanym wypowiada we formie wywiadu na powyższy temat swe poglądy wiceprezes lwowskiego stowarzyszenia budowniczych Inż.-arch. F. Kasler, członek komitetu rozbudowy miasta Lwowa.

Inż. Kasler stwierdza, że mimo kryzysu mieszkaniowego o zastraszających rozmiarach i groźby poważnych kataklizmów społecznych i gospodarczych z tego powodu, stanęliśmy w obecnej chwili ponownie wobec niedostatecznych środków materjalnych, nie pozwalających w tych warunkach na rozpoczęcie akcji budowlanej w szerszym zakresie. Niedomaganiom tym towarzyszy brak z góry ułożonego programu i niefortunny rozdział kredytów budowlanych, uwzględniający inicjatywę prywatną tylko w bardzo nieznacznej mierze. Także i w kwestji oceny zdolności kredytowej wystąpiły mylne a jak na teraz szczególnie tamujące wszelką akcję budowlaną — zapatrywania, na szczęście nie u większości komitetu. — Inż. Kasler zwalcza ryczałtowe traktowanie budów (à 50 zł. za m^3), uzależnia budowę indywidualnie od budującego i warunków lokalnych, potępia budowę po linji oszczędnościowej z wydatnem zastosowaniem materjałów zastępczych, zmierzającą z konieczności do budowy na żywot krótki, nędzny i biedny, do czego doprowadzi także i popieranie budów mieszkań małych.

Co do systemu rozdzielania kredytów, stosowanego na ogół przez komitety rozbudowy miast, lawirujące pomiędzy przepisami ustawy a możliwościami kredytowymi,

to pomijana przez nie w znacznej mierze inicjatywa prywatna znalazła się wbrew swym oczekiwaniom i teraz znowu poza nawiasem możliwości budowania. Poparcie zaś tej inicjatywy prywatnej, decydującej normalnie w każdej akcji budowlanej na szerszą skalę i budującej jak wiadomo taniej, przyczyniłoby się do powstania pewnej większej substancji mieszkaniowej, pobudziłoby „spekulację“ (w dodatniem znaczeniu tego słowa) w budownictwie, nie wykluczając bynajmniej możności skutecznej kontroli w kierunku nieprzejaskrawiania odpowiednika w czynszach, oczywiście z uwzględnieniem rentowności włożonego kapitału.

Domaganie się zniesienia ochrony lokatorów uważać należy za nieaktualne dla kwestji rozbudowy a w dobie obecnej także i za nieuzasadnione; nie daje ono żadnej absolutnej gwarancji poprawy stosunków mieszkaniowych, albowiem samo przez się nie spowoduje dziś jeszcze nikogo do rzucenia się w wir spekulacji budowlanej.

W tym samym duchu pisze także i budowniczy lwowski A. Wittman. Ubolewa nad zmarnowaniem jeszcze jednego sezonu i to nie dla braku potrzebnych kapitałów, bo pod tym względem jest nieźle, ale dla braku systemu w rozdzielaniu tych kapitałów i dla rozmaitych błędnych eksperymentów.

Największym błędem jest słabe popieranie inicjatywy prywatnej; ta bowiem jedynie wydatnie przyczynić się może do podniesienia dobrobytu szerszej rzeszy społeczeństwa i przynieść może znaczną ulgę w ciężkiem położeniu mas.

Autor domaga się wyłącznego pokrywania kredytów budowlanych na cele publiczne drogą pożyczek zagranicznych i pragnie w ten sposób zachowywać stale cały zasób funduszów zbieranych na rozbudowę dla celów i zatrudniania prywatnych, w pierwszym rzędzie małych firm, nie mogących nawet stawać do konkursów i przetargów o roboty publiczne, z reguły większe, na równi z firmami większymi w znanych warunkach dzisiejszej walki konkurencyjnej, wykazującej w ofertach horendalne różnice, równie niepochlebne dla oferentów, jak i dla rozdawców robót.

„Na marginesie ruchu budowlanego“ wykazuje autor tego artykułu niesłuszność wielu dziś tak podnoszonych jak i słuchanych chętnie zarzutów pod adresem sfer, decydujących w zakresie możliwości ruchu budowlanego. Nie jest tak źle, jak się tę rzecz gdzieniegdzie przedstawia. Materjałami budowlanymi się nie paskuje, bo ich niema; ze wszystkich artykułów budowlanych zasadniczych podrożało właściwie tylko drzewo w związku z konjunkturą na targu wewnętrznym, spowodowaną dużem zapotrzebowaniem zagranicy. Cegła wykazywała dotąd cenę analogiczną jak w r. 1925 przed zachwianiem się złotego, oczywista w przeliczeniu na złoto (dolar). Próby instytucji publicznych z własną wytwórnią nie dopisaly; koszta produkcji okazały się wyższe jak u prywatnych, wobec czego pomysł własnych wytwórni Rządu i władz samorządowych wywołuje radość prywatnych producentów, spodziewających się stąd podwyżki ceny oficjalnej.

Słusznie zatem czynniki daleko patrzące zakupiły i zabezpieczyły sobie większą ilość materjałów budowlanych, w pierwszym rzędzie cegieł, których chwilowo na rynku brak, co oczywiście powoduje zwyżkę ceny dzisiejszej o 15 do 20%.

Autor kończy swoje wywody wyrażeniem jak najlepszej wiary w przyszłość nowej kampanji budowlanej i wytwórstwa materjałów budowlanych w roku bieżącym.

„Miasto Polskie“ z daty 25 marca 1928 podaje treść rozp. Prez. R. P. P. z 14 marca 1928, zmieniającego postanowienia zawarte w ustawie o ochronie lokatorów z 11 kwietnia 1924 r. o opłatach za dostarczanie wody i za kanały. Rozp. wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i zobowiązuje lokatorów do płacenia za wodę w domach nowoskanalizowanych.

Nadto przytacza pismo to dwie nowele projektowane do niemieckiej ustawy o ochronie lokatorów. Pierwsza z nich nie zmieniając niczego w powodach rozwiązywania najmu, daje najemcy możność w trybie tzw. „upomnienia“, bez właściwego procesu przeprowadzić przymusowe wymówienie lokatorowi i eksmisję bez formalnego zaskarżenia w sądzie. Druga nowela dotyczy ustawy państwowej o komornem odnośnie tych lokali, które ustawodawstwo poszczególnych krajów rzeszy niemieckiej wyjmuje z pod ogólno-państwowej ustawy o komornem. Nowela pozostawia stronom dobrowolną umowę. Po przedstawieniu szczegółów obu projektów minister sprawiedliwości wyraził opinję w sprawie postępowania przy rozwiązywaniu umowy najmu w tym duchu, że stanowi ono rodzaj powrotu do poglądów prawa ogólnego o stosunkach najmu.

PŁYNNA MASA PAPIEROWA DO POWLEKANIA ŚCIAN.

Na wystawie budowlanej w Stuttgardzie, zwróciło ogólną uwagę fachowców, stanowisko firmy Freno-Faserstoff — G. m. b. H., która wystawiła płynną masę z papki papierowej zmieszanej z farbą i klejem, gotową do powlekania wypraw ściennych i tworzącą po wyschnięciu gładką bez fug i zakładek tapetę. Obojętnem jest przytem czy mury są już zupełnie wyschnięte jak tego wymaga zwyczajne tapetowanie.

Wobec włóknistej struktury masy wykluczone jest jakiekolwiek łuszczenie się ścian papierową masą powleczonych.

Masę papierową nanosi się na ścianę pędzlem, podobnie jak się to czyni przy malowaniu ścian farbą klejową.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że ściany wyprawione i powleczone masą papierową powiększają izolację ścian przed utratą ciepła.

DOMY ARCH. LE CORBUSIER'A NA WYSTAWIE W STUTTGARDZIE.

Na słynnej wystawie nowoczesnego postępowego budownictwa mieszkań w Stuttgardzie w jesieni zeszłego roku zamkniętej, ogólny podziw zwiedzających wzbudziły budynki wystawione przez znanego rewolucjonistę na polu budownictwa mieszkań, architektę Le Corbusier.

W świecie fachowym nazwisko architekty Le Corbusier jest powszechnie znanem, a zajął on pierwsze miejsce pośród architektów świata zdobywszy pierwszą nagrodę na konkursie na gmach Ligi Narodów. Le Corbusier konstruuje domy mieszkalne ściśle dostosuwując każdy szczegół budowy do osobistych potrzeb danego mieszkańca.

Dla niego dom jest fabryką do mieszkania i tak jak inny wygląd pod każdym względem musi mieć n. p. fabryka papieru a fabryka automobilów tak inny wygląd mieć będzie mieszkanie celowo skonstruowane dla robotnika, artysty malarza, architekty, księdza, urzędnika i t. d.

Domy wystawione w Stuttgardzie służyć mogą jako wybitny przykład, jak przez logiczny układ elementów budowy dom mieszkalny otrzymać powinien specjalną formę, bryłowatość zewnętrzną i szczegóły wnętrza odpowiadające całkowicie swym specjalnym celom.

Le Corbusier stawia swoje domy na słupach betonowych, a nie na murach zapuszczonych w ziemię i jednolicie zwyczajnie zufundamentowanych. Słupy betonowe w odstępach około 3 *m.* od osi do osi, przechodzą przez całą wysokość budynku nie troszcząc się zupełnie o rozkład ubikacyj danej budowy. Przestrzeń przyziemia pozostaje przeważnie niezabudowaną, wolną i złączoną z ogrodem. (Ob. ryc. na okładce). Tym sposobem ubikacje mieszkalne izoluje się w zupełności od wilgoci terenu, ma to jednak tę ujemną stronę, że powiększa się przez to powierzchnię oziębiającą budynku, a co zatem idzie konieczną jest dokładna izolacja przed utratą ciepła podłóg nad taką podpalowaną przestrzenią leżących.

Powiększa się wprawdzie powierzchnię ogrodu, jednak dla roślinności przestrzeń pod domem jest straconą i wyzyskaną być tylko może jako altana, skład na narzędzia, stanowisko dla automobilu i t. d.

Dach płaski stanowi u wszystkich nowoczesnych architektów konieczność. Le Corbusier włącza dachy płaskie do przestrzeni użytecznej mieszkania i tym sposobem uzyskuje na dachu to, co stracił na gruncie przez zabudowanie go domem. Ważnem jest to szczególnie w miastach gdzie z powodu drożyzny parcel budowlanych, nie można sobie pozwolić na większy obszar gruntu. Dachy tworzą terasy, ogrody, służą do kąpieli słonecznych, a w odpowiednich nyżach, czy też atanach dachowych pomieszcza się łóżka, śpiąc na wolnem powietrzu na dachu własnego domu.

Interesujące są szczegóły konstrukcyjne urządzenia takiego dachu.

Na żelazno-betonowym stropie dobrze zaizolowanym od strony sufitu przeciw utracie ciepła, nadbetonowuje się z lekkim spadkiem ku środkowi budynku nawierzchnię, uszczelnioną durum fix lub wolną od teru klejoną w dwu warstwach papą, ruberoidem lub korjolitem.

Na papę daje się warstwę piasku gr. 4 *cm.*, który powinien stale trzymać wilgoć, a ponieważ po dachu takim musi się wygodnie chodzić, wykłada go się płytami betonowymi, jak u Le Corbusiera o wymiarach 80×80 *cm.* (około). Skrzynki na kwiaty, krzewy lub drzewa nabetonowuje się wprost na piasku, roślinność zapuszcza korzenie w wilgotnej warstwie, a zależnie od ilości ziemi w doniczkach, krzewy i drzewa dojść mogą do wysokości 4-rech metrów.

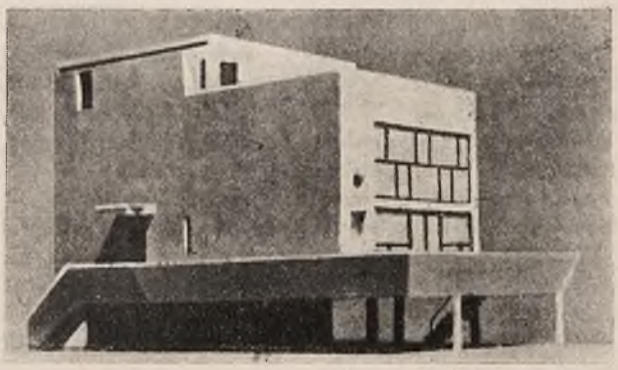
Dla odprowadzenia wody deszczowej służy jedyna rura spadowa umieszczona w środku budynku, najlepiej w pobliżu ciepłego komina, by uniknąć zamarzania rury i do tej rury sprowadzone są na dachu wszystkie spadki.

W domach nowoczesnych niema gzymsów z rynną ściekową leżącą. W miejsce rynny, wobec tego że ścieki sprowadzone są ku środkowi domu, ustawia się balustradę pełną, betonową lub najczęściej skromną żelazną.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że takie terasy dachowe staną się w najbliższej przyszłości składową częścią każdego wygodnego mieszkania, będą one taką koniecznością, jaką jest dziś łazienka dobrze urządzona.

W nowoczesnych domach przy użyciu szkieletowej konstrukcji dźwigającej, odpadają wszystkie ściany dźwigające, wystarczy tylko nadać ścianom zewnętrznym narażonym na utratę ciepła, odpowiednią konstrukcję i grubość celem izolacji, wszystkie zaś ściany działowe mogą być jaknajcieńsze. Przy tego rodzaju konstrukcji domu, uzyskuje się zupełną swobodę w rozkładzie ubikacyj na każdym piętrze, ściany można dowolnie ustawiać zależnie od potrzeby.

Charakterystycznym szczegółem dla architektury domów Le Corbusier jest płaskie wydłużone okno. Wypełnia ono zwyczajnie cały odstęp pomiędzy słupami żelbetowymi szkieletu dźwigającego. Jeżeli słupy dźwigające umieszczone są wewnątrz budynku a nie w licu ścian zewnętrznych, i w tym wypadku część stropów pomiędzy słupami a licem zewnętrznym jest jako konsol nadwieszona, widzi się na fasadzie domów jednolity pas okien bez żadnych słupów dźwigających, które jak wspomnieliśmy cofnięte są ku wnętrzu budynku.



W architekturze ostatniej doby wymiar i kształt okna stanowi najsilniejszy wyraz.

W naszym klimacie pamiętać jednak musimy, że używając nawet podwójnie szklonych okien, tracimy na metrze kwadratowym około 2 i $^1/_2$ kaloryj ciepła, a więc około 5 razy tyle ile tracimy przy ścianie zewnętrzej dobrze skonstruowanej. Tego rodzaju zatem przemożne panowanie okna przyjąć musimy z poważnem zastrzeżeniem.

W powojennych czasach ustaliło się słusznie w budownictwie mieszkań, dążenie do stwarzania jednej wielkiej ukikacji jako głównej przestrzeni stale używanej przez mieszkańców i zgrupowanych około niej mniejszych pokoi pobocznych. Jest bowiem nie do pomyślenia w dzisiejszych czasach, takie marnotrawienie obudowanej przestrzeni, na jakie mogli sobie pozwolić nasi przodkowie.

Le Corbusier w swoich domach przeprowadził idę tę z całym radykalizmem. Do jego domu jednofamilijnego, wchodzi się otwartymi schodami do przedsionka z garderobą i umywalnią, w przedsionku tym umieszczony jest zwyczajnie i kociołek centralnego ogrzewania wodą.

Z przedsionka wchodzi się do wielkiego pokoju 4.70 do 5 *m.* wysokiego, do którego przylegają w dolnej części, jadalnia jako osobny niski pokój, lub wynyżenie, kuchnia minimalnych wymiarów oraz pokoik służby, w górnej zaś części również niskie pokoiki sypialne, łazienka i inne ubikacje.

Na płaski dach i terasy wychodzi się wprost z pokoiku górnego leżącego na tym samym poziomie co i dach.

Rozsuwane drzwi możliwie najszerszych wymiarów, dozwalają włączyć boczne ubikacje do głównego pokoju mieszkalnego. Umeblowanie jest ile możności ograniczone i stale w ubikacji przytwierdzone ażeby jaknajwięcej przestrzeni zarezerwować dla mieszkańców. Pokoje nie powinny być składem mebli i niepotrzebnych gracików, n. p. płyta betonowa wysunięta ze ściany i stale z nią złączona, stanowi biurko. Łóżka na dzień zaścielone skrywa się w całości z pomocą bardzo łatwego w użyciu mechanizmu do odpowiednich nyż lub garderób do łóżek przylegających.

Ruchome są tylko mniejsze stoliki, krzesełka, jakiś skromny dywanik na ziemi lub tym podobne przedmioty. Kuchnia bardzo małych wymiarów, przeciętnie około 6 m.^{2} powierzchni, ma również stałe umeblowanie i ma liczne przyrządy mechaniczne ułatwiające znakomicie przyrządzanie potraw jaknajmniejszym wysiłkiem.

Idee Le Corbusiera oddziałają niewątpliwie ożywczo na wytworzenie się nowoczesnego typu mieszkań, indywidualnie w każdym kraju, stosownie do warunków klimatu, poziomu kulturalnych potrzeb i zwyczajów domowego ogniska.

W nowoczesnem budownictwie przeważa konstrukcja dyktowana radykalnie celowością.

Z racjonalnej kostrukcji wypływa forma zewnętrzna, jej architektoniczna szata, jest ona tej konstrukcji syntezą.

Konstruktor-budowniczy obejmuje główną rolę i powinien się do niej należycie przygotować.

Jan Noworyta.

WYTRZYMAŁOŚĆ MATERJAŁÓW.

(Wiadomości z literatury technicznej).

Cement wyborowy prędko wytrzymały otrzymał inż. Spindel w doświadczalni w Insbruku, który już po 6 godzinach wykazywał więcej niż 250 *kg/cm²* wytrzymałości na ciśnienie a 20 *kg/cm²* na ciągnienie. Można sobie wyobrazić, jakie ułatwienia w budowie pociągnęłoby wprowadzenie w użycie takiego cementu. (*Bet. u. Eis.* 1927, str. 111).

Nowy rodzaj belki kontrolnej proponuje inż. Büchi (*Bet. u. Eis.* 1927, str. 119), w ten sposób, że belka ta nie spoczywa na dwu podporach jak u Empergera, lecz jest to belka jednym końcem utwierdzona. Wskutek tego ciężar potrzebny do złamania belki jest znacznie mniejszy, co jest oszczędnością pod względem kosztów i czasu.

Przepisy betonowe norwegskie podaje *D. Bauingenieur* (1927, str. 48). Naprężenia dopuszczalne są następne: ciśnienie osiowe 35 *kg/cm²*, mimośrodkowe i zginanie 50 *kg/cm²*, ścinanie 4 *kg/cm²*, ciągnienie żelaza 1200 *kg/cm²*. W budynkach wielopiętrowych dla słupów na strychu 25 *kg/cm²*, w następnem piętrze 30 *kg/cm²*, w innych piętrach 35 *kg/cm²*. Jeżeli się przyjmuje obciążenie wszystkich pięter, to można dla słupów trzeciego piętra z góry i niższych powiększyć naprężenie do puszczalne słupów po 2 *kg* na każde piętro, najwyżej do 45 *kg/cm²*. Dla płyt cieńszych niż 10 *cm* $\sigma_b = 40$ *kg/cm²*, $\sigma_z = 1000$ *kg/cm²*. Przy uwzględnieniu dokładnem wszystkich wpływów można naprężenia podnieść o 30%. Jako słupy żelbetowe oblicza się tylko takie, których uzbrojenie wynosi 0·6%.

Wytrzymałości kostkowe betonu dla żelbetu omawia Dr. Hasch, kierownik doświadczalni urzędu budowniczego w Wiedniu w *Zeit. d. österr. Ing. u. Arch. V.* (1927, zeszyt 45/46). Autor wybrał z prób dokonanych w doświadczalni tylko próby z kostkami 20 *cm* o ilości wody, używanej dla żelbetu. Wedle projektowanego rozporządzenia austrjackiego najmniejsza wytrzymałość kostek ma wynosić dla betonu zwykłego wilgotnego $W_{b\,28} = 200$ *kg/cm²*, zaś mokrego dla nadbudowy $W_{b\,28} = 100$ *kg/cm²*. Dla betonu wyborowego odnośne wartości są $W_{b\,28} = 275$, $W_{b\,28} = 130$ *kg/cm²*. Ostatnia wartość jest mojem zdaniem za mała, co zresztą udowadniają wyniki prób, które wykazują $W_{b\,28}$ znacznie wyższe, najmn. 185 *kg/cm²*. Przy betonie zwykłym część prób nie dosięga normy z powodu bądź nieodpowiedniego wykonania, za wielkiej ilości wody, nieodpowiedniej jakości piasku.

Skład betonu a wytrzymałość na ciśnienie. W tej kwestji napisał inż. Jerzy Eisfelder rozprawę doktorską, która wyszła jako zeszyt 31 badań żelbetu (Forscherarbeiten auf dem Gebiete des Eisenbetons). Od niejakiego czasu pracują inżynierowie zwłaszcza amerykańscy w doświadczalniach nad wpływem składu betonu na wytrzymałość, mając na oku cel, by można wyznaczyć przez odpowiedni dobór składników naprzód wytrzymałość betonu. Chociaż zadanie to jeszcze w zupełności nie jest rozwiązanem, to jednakże badania posunęły się tak daleko, że jesteśmy na najlepszej drodze do tego rozwiązania.

Autor omawia wyniki dotychczasowych doświadczeń i wyciąga odnośne wnioski. Wytrzymałość jest bardzo zależna od spółczynnika wodno-cementowego (Wasserzementfaktor) t. j. stosunku objętości wody do cementu. Jeżeli spółczynnik ten oznaczymy przez w, to wytrzymałość $k = \frac{A}{B^w}$, gdzie A i B są pewne ilości stałe. Abrams otrzymał dla pewnego cementu po 28 dniach $k = \frac{1000}{7^w}$. Abrams wprowadza też spółczynnik miałkości (Feinheitsmodul), który oznacza sumę procentów kruszywa, podzieloną przez 100 przy przepuszczeniu przez pewne sita. Przy wzrastającym spółczynniku miałkości, wzrasta wytrzymałość do pewnej największości. Kortland znowu wprowadził pojęcie spółczynnika cementowego (Zementfaktor) t. j. ilości cementu na jednostkę powierzchni (m^2) ziarnek kruszywa. Na wytrzymałość ma jednak także wpływ stosunek mieszaniny.

Autor rozważa teraz szczegółowo wpływ spółczynnika wodno-cementowego przedstawiając go w postaci hyperboli, jednak przyznaje, że hyperbola określa dobrze średnie wartości, od których poszczególne wartości dość odbiegają. Badając wpływ wielkości ziaren, dochodzi do wniosku, że przy danym spółczynniku wodno-cementowym kamień zmniejsza ilość piasku, więc gruboziarnisty daje większą wytrzymałość. Wpływu wytrzymałości cementu na wytrzymałość betonu dokładniej nie wyznaczono, stwierdzając jednak, że przy większej wytrzymałości cementu rośnie także wytrzymałość betonu. Dokładniejsze wyznaczenie wpływu wytrzymałości cementu na wytrzymałość betonu jest zwłaszcza dla cementu wyborowego wskazane.

Autor zastanawia się dalej nad możliwością zastosowania tych nowych metod w praktyce budowlanej. Tu powstają trudności. W praktyce chodzi nam o najmniejszy koszt, a nowe metody wyznaczania najkorzystniejszego składu betonu wymagają dokładnego badania kruszywa, wyznaczenia ilości wody i t. d., któreto badania wymagają wiele czasu, a zatem i kosztu, wymagają wreszcie odpowiednio wykształconego inżyniera. Także i podmajstrzy i robotnicy przy mieszarce muszą być w tej sprawie uświadomieni, koszty te sprawiają, że nowe metody dadzą się wprowadzić tylko przy większych budowach. Autor omawia szczegółowo, jakie przyrządy i metody są używane, zwłaszcza w Ameryce, dla wyznaczenia na budowie ilości wody, przy uwzględnieniu naturalnej wilgoci kruszywa, sposobu, by przeszkodzić dodaniu za wiele wody przy mieszaniu maszynowem, by utrzymać jednakowe uziarnienie i jednakowy stosunek mieszaniny. Ażeby uzyskać zgodność stosunku mieszaniny w doświadczalni i na budowie, trzeba koniecznie uwzględnić wilgotność każdodzienną naturalną kruszywa.

Jak widzimy, temat rozprawy jest ciekawy i ważny dla postępu budownictwa żelbetowego, a autor roztacza przed nami obraz obecnego stanu tej kwestji.

Dla wyznaczenia naprężeń w zeskładach żelaznych znamy wiele przyrządów Maneta, Fränkla, Rabuta. Obecnie wchodzi w użycie przyrząd Fereday-Palmera (*Génie civil* 89 str. 137), zapomocą którego otrzymuje się linię odkształceń fotograficznie. W rurze żelaznej znajduje się żarówka, od której promienie padają na jedno zwierciadło stałe, drugie poddające się wraz z odkształceniem pręta. Odbite promienia fotografowane dają od zwierciadła stałego linję prostą a od poddającego krzywą, uwidoczniającą odkształcenia.

Dr. M. Thullie.

„Czasopismo Techniczne“, Lwów, 10 marca 1928, Nr. 5.

ROKOWANIA O POKÓJ MIĘDZY PRACĄ I KAPITAŁEM W ANGLJI.

Co przemysłowcy ofiarują robotnikom i co chcą uzyskać od nich.

W Londynie rozpoczęła się koferencja między przedstawicielami przemysłowców i angielskich związków zawodowych w sprawie „pokoju w produkcji" czyli stałego pokoju i współpracy między robotnikami i przemysłowcami. Sprawa ta w Anglji wywołuje ogromne zainteresowanie, czego dowodem chociażby odezwa wydana w przeddzień konferencji, podpisana przez przedstawicieli różnych instytucyj, m. inn. biskupów angielskich, która nawołuje do tego pokoju w imię przyszłości Anglji. Wszystkie pisma angielskie rozpisują się o znaczeniu tej konferencji nazywając jej rozpoczęcie „historycznym dniem dla przemysłu angielskiego".

Pierwsze posiedzenie konferencji trwało trzy godziny, a o jej przebiegu wydano sprawozdanie ułożone przez przedstawicieli obu stron. Na tem pierwszem posiedzeniu postanowiono przedewszystkiem, że przewodniczyć będą kolejno przedstawiciel przemysłowców Alfred Mond i przywódca Trade Unionów (związków zawodowych) Ben Turner. To pierwsze posiedzenie wypełnione było przez przemówienie Monda, w którem podał on program konferencji, zawierający jednocześnie warunki przemysłowców dla robotników w sprawie zawarcia „pokoju w przemyśle".

W warunkach tych na pierwsze miejsce wysunięto stałe, bezpośrednie porozumiewanie się przemysłowców z robotnikami we wszystkich sprawach interesujących obie strony. Brak takich bezpośrednich stosunków jest — zdaniem Monda — główną przyczyną zaostrzenia się przeciwieństw między robotnikami i przemysłowcami. Następnie przeszedł Mond do rzeczy najważniejszej, mianowicie do określenia jakie mają być podstawy tego „pokoju" między pracą i kapitałem. Są one następujące:

Przemysłowcy wspólnie z robotnikami przeprowadzą rozwiązanie sprawy mieszkaniowej i poprawy warunków zdrowotnych oraz ulepszenie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Następnie przemysłowcy proponują lepsze uregulowanie podstaw obliczania zarobków dorosłych i nieletnich, przez specjalną komisję doradczą oraz obliczania emerytur robotniczych nie według zarobków jakie mieli przy przyznaniu emerytury a w stosunku do zwiększających się norm płac robotników danego zawodu, żeby w ten sposób zapewnić emerytom większe emerytury, w miarę polepszania się ogólnego dobrobytu.

W zamian za to przemysłowcy chcą dla siebie utworzenia stałego sądu rozjemczego z przemysłowców i robotników. Sąd ten byłby jednocześnie stałą komisją doradczą we wszystkich sprawach, jak naprz.: przyczyny kryzysów gospodarczych, nadmierne podatki i daniny obciążające przemył i t. p. Załatwianie spraw poszczególnych gałęzi przemysłu nie jest objęte programem konferencji. Mają się tem zająć przemysłowcy i robotnicy danej gałęzi przemysłu.

Mowa i powyższe propozycje przedstawiciela przemysłowców angielskich przyjęte zostały — jak podają pisma angielskie — przez obecnych na konferencji przedstawicieli Trade Unionów (związków zawodowych) z widocznem zadowoleniem.

Przemysłowcy angielscy obiecują robotnikom angielskim poprawienie warunków mieszkaniowych i zdrowotnych co będzie sporo kosztować, dalej poprawę zarobków i ubezpieczeń społecznych, jednocześnie — chcą jednak uzyskać potanienie kosztów produkcji a temsamem i robocizny.

Czy te rzeczy nie wyłączają się wzajemnie?

Odpowiedź na to znajdujemy w ogłoszonem niedawno sprawozdaniu urzędu statystyki przemysłowej w Nowym Yorku, które stwierdza, że zarobki robotników amerykańskich po wojnie zwiększyły się podwójnie prawie, przyczem produkcja nietylko nie zmiejszyła się a przeciwnie – zwiększyła trzykrotnie i pomimo podwyższenia płac zmniejszyły się koszty robocizny.

O to samo chodzi przemysłowcom angielskim, którzy zdają sobie sprawę, że przemysł angielski pracuje zbyt staremi maszynami i metodami i, że same ulepszenia techniczne nie pomogą, jeśli robotnicy angielscy nie zgodzą się na nowe warunki i metody pracy. Poza tem chodzi przemysłowcom angielskim, żeby w parlamencie w całej działalności politycznej i społecznej, robotnicy i przemysłowcy występowali solidarnie w tych wszystkich sprawach, które mają wpływ na stosunki w przemyśle naprz. opodatkowanie przemysłu, kredyty, cła, taryfy kolejowe, czyli inaczej mówiąc — żeby w tych wszystkich sprawach zamiast interesów klasowych przemysłowców i robotników obie strony kierowały się jednym wspólnym interesem, którego celem będzie odbudowanie przedwojennego rozkwitu gospodarczego Anglji. *A. M.*

„Głos Pracy Polskiej".

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

Rozp. Prez. R. P. P. z dnia 6 lutego 1928 r. w sprawie emisji 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej w wysokości 50 miljonów złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 100 złotych w złocie każda.

Wpływ z tej pożyczki przeznaczony jest na zasilenie ruchu budowlanego, na pokrycie kosztów budowy nowych linji kolejowych, kosztów odbudowy i przebudowy linji już istniejących oraz na wykup 8% państw. poż. złotej z 1922 r. i 8% pożyczki konwersyjnej. Rozp. wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Rozp. Prez. R. P P. z dnia 15 lutego 1928 r. o ustanowieniu Instytutu badania konjunktur gosp. i cen przy Min. Przem. i Handlu. Przy instyt. istnieje rada z 19 członków, powoływanych na 3 lata dla inicjatywy w sprawach poczynań działalności Instytutu. Wyniki prac Instytut publikuje w wydawnictwach perjodycznych i monografjach specjalnych.

Rozp. Prez. R. P. P. z dnia 24 lutego 1928 o zmianie art. 7 i 36 ustawy o zabezp. na wypadek bezrobocia — podaje nowe postanowienie, zobowiązujące zakłady pracy do przechowywania listy płacy robotników przez rok, oraz do dostarczenia tych list w oryginałach lub odpisach uwierzytelnionych i poddawania się sprawdzaniu zgodności tych list. — Art. 36 ustawy zmienia rozp. w ten sposób, że do wkładek zakładów pracy, nieuiszczonych w terminie ich płatności, dolicza się odsetki 2% miesięcznie. W wypadkach nieuiszczenia wkładki w terminie płatności niezależnie od woli płatnika, może nastąpić odroczenie, rozłożenie na raty i obniżka odsetki do 1% miesięcznie ale tylko części wkładki pracodawcy (a nie części potrąconej ze zarobku robotników). Płatnik zalegający ponosi koszta przymusowego ściągania wkładek, oraz opłaty na pokrycie kosztów przeniesienia i przechowania ruchomości zajętych.

Rozp. Prez. R. P. P. z dnia 16 lutego 1928 o **prawie budowlanem** i zabudowaniu osiedli. Postanowienia ogólne (art. 1—6) obejmują zakres zastosowania rozp. warunki wydawania przepisów policyjno-budowlanych lokalnych

dla miast i innych osiedli; część pierwsza (art. 7—171) zajmuje się zabudowaniem osiedli, planami, parcelacją terenów budowlanych, scalaniem działek budowlanych i ich przekształcaniem w wypadkach wadliwego zabudowania, oraz wywłaszczaniem nieruchomości. W części drugiej poświęconej przepisom policyjno-budowlanym zawarte są (art. 172—357) przepisy dla gmin miejskich i uzdrowisk, uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej, dotyczące ulic, zabudowania działek, wysokości budynków, ogniotrwałych i nieogniotrwałych, murów ochronnych, fundamentów i ścian, schodów, świetlików, pieców, kominów, lokali przeznaczonych na pobyt ludzi, studni, ustępów, obor, stajen i chlewów, oraz zewnętrznego wyglądu budynków, następnie przepisy dla gmin wiejskich, wyszczególnione jak powyższe; przepisy dla budynków przy drogach publicznych, dla budynków przeznaczonych na szczególne cele, do użytku publicznego, dla budynków przemysłowych, państwowych i kolejowych; przepisy sanitarne; przepisy dotyczące przystąpienia do budowy i oddania budynków do użytku. Art. 358—381 (Tytuł VII i VIII) zawiera przepisy odnoszące się do wykonywania robót budowlanych i utrzymywania istniejących budynków. W szczególności stanowi Rozdział I tytułu VII-go art. 358—377 pod względem planów budynków i kierowania robotami budowlanemi co następuje:

Do kierowania wszelkiemi robotami budowlanemi (por. rozp. Min. Robót Publ. z 12 kwietnia 1927 „Budowniczy“ Nr. 7—8 z 10 lipca 1927 str. 2) są uprawnione osoby, które:

a) posiadają wyższe wykształcenie techniczne, ukończone przepisanemi egzaminami, nabyte w jednej z państwowych politechnik w kraju na wydziale architektonicznym, albo na odpowiadającym mu wydziale uczelni zagranicznych.

b) wykażą się dostateczną, conajmniej trzyletnią praktyką przy robotach budowlanych w służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej, zaświadczoną przez odnośny urząd lub przez osoby uprawnione do kierowania robotami, i

c) złożą egzamin z ustawodawstwa budowlanego, i z tych przepisów ustawodawstwa administracyjnego, których znajomość przy wykonywaniu zawodu jest potrzebną.

Wspomniane osoby są uprawnione również do sporządzania projektów (planów) robót budowlanych wszelkiego rodzaju.

Do kierowania robotami budowlanemi, z wyłączeniem robót dotyczących budynków zabytkowych, pomników oraz budynków użyteczności publicznej o charakterze monumentalnym, jak n. p. świątyń, teatrów, większych ratuszów, bibljotek publicznych i t. p., są upoważnione osoby, które:

a) posiadają wyższe wykształcenie techniczne, ukończone przepisanemi egzaminami, nabyte w jednej z państwowych politechnik w kraju na wydziałach inżynierji lądowej lub wodnej, z wyjątkiem sekcji meljoracyjnej, albo na odpowiadających im wydziałach uczelni zagranicznych,

b) wykażą się dostateczną praktyką, określoną w punkcie *b)* powyżej, i

c) złożą egzamin, określony powyżej w punkcie *c)*.

Wspomnianym osobom przysługuje uprawnlenie do sporządzania projektów (planów) robót budowlanych, do kierowania któremi są uprawnione, o ile wykażą się dostateczną praktyką przy sporządzaniu projektów, która może być odbyta równocześnie z praktyką przy robotach budowlanych.

Osoby, posiadające wyższe wykształcenie techniczne, zakończone przepisanemi egzaminami, a uzyskane w jednej z państwowych politechnik w kraju na wydziałach mechanicznym, elektrycznym, chemji, tudzież w akademji górniczej, albo na odpowiadających im wydziałach uczelni zagranicznych, uprawnione są do kierowania robotami budowlanemi w takim zakresie, w jakim roboty te wchodzą, jako czynności pomocnicze, w zakres głównego ich zawodu, o ile nie chodzi o roboty dotyczące budynków zabytkowych, pomników, budynków użyteczności publicznej o charakterze monumentalnym, budynków o skomplikowanej konstrukcji żelaznej i żelazno-betonowej, z zastosowaniem belek ciągłych, łukowych, układów ramowych, tudzież budynków, przy których zastosowane są złożone sklepienia o większej rozpiętości.

Osoby te pozatem powinny posiadać dostateczną, co najmniej trzyletnią, praktykę budowlaną przy budowie fabryk i zakładów przemysłowych, związaną z wykonywaniem głównego zawodu, w służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej, zaświadczoną przez odnośny urząd lub przez osoby, uprawnione do kierowania robotami, tudzież powinny złożyć egzamin określony powyżej w punkcie *c)*.

Wymienionym osobom przysługuje również uprawnienie do sporządzania projektów (planów) według zasad i na warunkach powyżej określonych.

Do kierowania robotami budowlanemi, z wyjątkiem robót, dotyczących budynków zabytkowych, pomników, budynków użyteczności publicznej o charakterze monumentalnym, budynków o skomplikowanej konstrukcji żelaznej i żelazo-betonowej, z zastosowaniem belek ciągłych, łukowych, układów ramowych, tudzież budynków, przy których zastosowane są złożone sklepienia o większej rozpiętości, są uprawnione:

1. Osoby które: *a)* posiadają średnie wykształcenie w zawodzie budowlanym, zakończone przepisanemi egzaminami, nabyte w jednej ze średnich państwowych szkół kudowlanych lub w oddziale budowlanym jednej z prywatnych szkół budowlanych, uznanych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych za równorzędne z państwowemi szkołami średniemi tego typu, *b)* mają dostateczną, conajmniej sześcioletnią, praktykę przy robotach budowlanych w służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej, zaświadczoną przez odnośny urząd lub przez osoby, uprawnione do kierowania robotami, tudzież *c)* złożą egzamin, określony w punkcie *c)* jak wyżej.

2. Osoby, które: *a)* ukończyły 4 klasy szkoły średniej, *b)* mają dostateczną, co najmniej dwunastoletnią, praktykę przy robotach budowlanych w służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej, zaświadczoną zgodnie z punktem 1, lit. *b)*, *c)* złożą egzamin w zakresie średnich państwowych szkół budowlanych z przedmiotów, które zostaną określoną przez Ministra Robót Publicznych w drodze rozporządzenia.

Osoby wymienione powyżej w punkcie 1 i 2, otrzymują razem z odnośnemi uprawnieniami tytuł budowniczego.

Osoby te uprawnione są do sporządzania projektów (planów) robót budowlanych, do kierowania któremi są one uprawnione, z wyjątkiem planów robót budowlanych w miastach: Warszawie, Bydgoszczy, Częstochowie, Grudziądzu, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu i Wilnie.

Uprawnień powyżej wymienionych udziela Minister Robót Publicznych, a egzamina powyżej przewidziane (tylko po ukończeniu studjów i po upływie przepisanej praktyki) odbywają się w Ministerstwie Robót Publicznych; Min. Robót Publ. może upoważnić wojewodę do przeprowadzenia egzaminu.

Szczegółowe postanowienia co do sposobu przeprowadzenia i terminów egzaminu, wysokości taksy egzaminacyjnej, składu komisji egzaminacyjnej, okresów po upływie których można ponawiać egzamin, wyda Ministerstwo Robót Publicznych w drodze rozporządzenia.

Osoby, które uzyskały prawo kierowania robotami budowlanemi przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, zachowują nadal w dotychczasowych granicach zarówno to prawo, jak i prawo sporządzania projektów (planów) robót budowlanych.

W miejscowościach, w których jest brak osób uprawnionych do kierowania robotami budowlanemi, bądź do sporządzania projektów (planów) tych robót, państwowe władze administracyjne mogą wydawać uprawnienia najniższe z powyżej wyliczonych kategorji, absolwentom szkół majstrów budowlanych, po uzyskaniu przez nich tytułu „majstra“, oraz majstrom murarskim i ciesielskim, a w braku tych i innym osobom, nie posiadającym wymaganych dla kierowników robót kwalifikacyj, po stwierdzeniu, że osoby ubiegające się o te uprawniania, posiadają odpowiednią praktykę i umiejętności po złożeniu przez nie przepisanego powyżej w punkcie *c)* egzaminu.

Zasady i tryb wydawania tego rodzaju uprawnień ustali w drodze rozporządzenia Ministerstwo Robót Publicznych.

W wypadkach wyjątkowych, w okresie lat 10 od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, Minister Robót Publicznych może wydawać uprawnienia, wszystkich 4 kategorji wyliczonych wyżej, osobom, które nie posiadają kwalifikacyj, wymaganych w myśl przytoczonych powyżej przepisów, a które wykażą się praktyką i umiejętnością oraz złożą przepisany egzamin.

W rozdziale 2-gim tego tytułu (VII) uregulowane są ogólnie zasady co do urządzenia rusztowań, tudzież wykopów dołów, etc. ze względu na bezpieczeństwo życia i zdrowia co do stosowania materjałów w odpowiednich warunkach atmosferycznych, i t. p., szczegóły wydadzą odnośne ministerstwa w drodze rozp.

Tytuł VIII dotyczy nadzoru nad wykonywaniem robót i utrzymaniem budynków; tytuł IX właściwości władz w sprawach budowlanych (sporządzania, zatwierdzania projektów, pozwolenia na użytkowanie); tytuł X postanowienia karne; tytuł XI normy zasadnicze dla przepisów miejscowych. W ramach rozporządzenia mają te przepisy miejscowe uregulować szerokość i sposób urządzania ulic, placów i dróg w osiedlach oraz wszelkie inne szczegóły sposobu budowania w danych miejscowościach. Część III rozp. poświęcona jest przepisom końcowym, gdzie zawarte są postanowienia co do wejścia w życie rozporządzenia oraz co do ważności dotychczasowych ustaw i rozporządzeń. Do czasu wydania wspomnianych wyżej przepisów miejscowych zachowują moc obowiązującą w charakterze takich przepisów — przepisy, obowiązujące w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, a regulujące kwestje sposobu budowania w odnośnych miejscowościach w sposób w nich podany.

Rozporządzenie to obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z powyżej wspomnianemi ograniczeniami, z wyjątkiem niektórych przepisów, które nabierają mocy prawnej bądź w trzy miesiące od dnia ogłoszenia rozporządzenia, bądź — jeżeli to dotyczy województwa poznańskiego i pomorskiego — po upływie lat dziesięciu.

Rozp. Prez. R. P. P. z 6 marca 1928 r. o opiekunach społecznych i o komisjach opieki społecznej jako specjalnych organach komunalnych (najmniej 1 w każdej gminie) wybieranych na okres 3-letni z zadaniem inicjatywy i współdziałania z gminą w zakresie opieki społecznej wedle szczegółowych instrukcji wyd. przez radę gminną honorowo i bezpłatnie ale za zwrotem koniecznych wydatków i z prawem żądania pomocy ze strony władz publicznych. Zadaniem gminy: tak jak i powiatowej komisji opieki społecznej jest wydawanie opinji i inicjatywa w zakresie wykonywania opieki społecznej. Do czasu wprowadzenia Samorządu wojewódzkiego istnieć będą także i wojew. komisje opieki społecznej z analogicznemi zadaniami jak powyższe.

RUCH BUDOWLANY.

Roboty zamierzone i rozpoczęte względnie prowadzone w dalszym ciągu.

Roboty publiczne w całym kraju:

Roboty konserwacyjne w Garnizonach O. K. V: koszary Będzin (21/III. 1928). Biała-Bielsko (22/III. 1928). Nowy Targ, Tarnów i Katowice (23/III. 1928) oraz wykonanie zabezpieczenia przeciw rekoszetom na Strzelnicy Szkolnej na Woli Justowskiej w Krakowie (24/III. 1928). Remont stropów i fasady w budynku poszpitalnym im. Emilji Plater w Tarnowie (26/III. 1928). Wykonanie odczyszczalni biologicznej i kanalizacji w szpitalu wojskowym w Rajczy (27 III. 1928). Remont chłodni w 5 Okr. szpitalu w Krakowie (28/III. 1928) buduje 5 Okr. Szefowstwo Budownictwa w Krakowie. Roboty ślusarskie i stolarskie, światło elektryczne i dzwonki przy budowie II-go domu czynszowego Z. Ub. Pracowników Umysłowych we Lwowie, bud. Kom. Bud. (otw. of. 10/III. 1928). Przebudowa pensjonatów Jaremcze i Truskawiec, bud. Zakład Pensyjny dla funkcjonarjuszy Lwów (otw. ofert 12/III. 1928). Remont zwykły konserwacyjny budynków wojskowych w garnizonach D. O. K. VI. na rok 1928/29. garnizon Lwów: roboty murarskie, ciesielskie i ślusarskie (otw. of. 15/III. 1928), studniarskie, blacharskie i stolarskie (otw. of. 16/III. 1928), lakiernicze i elektrotechniczne (otw. of. 17/III. 1928). Garnizon Stanisławów: na wszystkie roboty (otw. of. 23/III. 1928). Garnizon Tarnopol: na wszystkie roboty (otw. of. 24/III. 1928). Bud. VI. Okr. Szef. Budownictwa Lwów, budowa dachu (1520 m^2) na pałacu Ks. Lubomirskich, bud. zamku w Dubnie, bud. Okr. Dyr. Rob. Publ. Łuck (otw. of. 1/III. 1928). Roboty stolarskie i zduńskie przy budowie domów dla straży celnej (7 oddzielnych budowli w powiecie lubawskim), bud. Państw. Urząd Budown. Naziemnego w Nowemmieście nad Drwęcą (otw. of. 28/III. 1928). Wykonanie bieżących prac murarskich, ciesielskich itd. w czasie od 1/IV. 1928 do końca marca 1929. Bud. Mogistrat Poznań (otw. of. 1/III. 1928). Przebudowa i wykończenie części budynków b. Sanatorjum w Puszczykowie pod Poznaniem na dom mieszkalny dla Dyrekcji Lasów w Poznaniu, bud. Państw. Inspekcja Budowlana Poznań (otw. of. 7/III. 1928). Roboty ziemne pod budowę gmachu Oddziału P. K. O. w Poznaniu, bud. Pocztowa Kasa Oszczędności (otw. of. 12/III. 1928). Roboty ślusarskie i stolarskie przy budowie domu szkolnego Korpusu Kadetów Nr. 3 w Rawiczu, bud. Magistrat miasta (otw. of. 29/II. 1928). Rozbudowa Szpitala Powiatowego w Śremie, bud. Wydział Powiatowy (otw. of. 25/II. 1928). Budowa baraku murowanego na 60 osób dla robotników sezonowych w Państwowym Zakładzie Doświadczalnym Uprawy Tytoniu w Piadykach, bud. Okr. Dyr. Robót Publ. w Stanisławowie (otw. of. 19/III. 1928. Magistrat miasta Warszawy projektuje budowę zakładu kąpielowego kosztem około 2,800.000 zł., przerobienie strychu w Pawilonie środkowym Państwowej Szkoły Budownictwa w Warszawie, bud. Okr. Dyr. Robót Publ. (otw. of. 5/III. 1928). Ministerstwo Sprawiedliwości kw. 12·2 miljonów na 11 nowych budowli Sądów Okręgowych na Kresach Wschodnich, Miasto Warszawa w bieżącym sezonie przy pomocy kredytów z funduszów rządowych wybuduje 12 tysięcy izb, nadto osoby prywatne około 8 tysięcy izb. Roboty konserwacyjne w budynkach wojskowych we wszystkich Garnizonach D. O. K. I. w roku 1928, I. Okr. Szefostwo Budownictwa Warszawa (otw. of. 30/III, 1928. Magazyn towarowy (140 m^2) wraz z rampą (50 *mb*) na stacji Raczki, bud. Dyrekcji Kolei Państw. Wilno (otw. of. 7/III. 1928).

Remont dachu i parkanu w gmachu Bibljoteki Publicznej w Wilnie, zdemontowanie instalacji centr. ogrzew. itp. urządzeń, bud. Okr. Dyr. Rob. Publ. Wilno (otw. of. 5/III. 1928). Budynek na poczekalnie dla drużyn konduktorskich w trójkącie przy łącznicy skierniewickiej buduje Dyrekcja Koleji Państwowych w Warszawie (otw. of. 2/IV. 1928). Wykonanie okien w robocie stolarskiej i ślusarskiej przy budowie gmachu Akademji Górniczej w Krakowie bud. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie. Roboty budowlane przy budowie gmachu dworcowego dla urzędu pocztowo-telegraficznego w Lublinie, bud. Komitet budowy tegoż gmachu (otw. of. 26/III. 1928). Roboty remontu konserwacyjnego i głównego budynków Marynarki Wojennej w Gdyni, Pucku, Toruniu i Świeciu, bud. Kierownictwo Rejonu Inżynierji Wybrzeża Morskiego w Gdyni (otw. of. 27/III. 1928). Remont zwykły i konserwacja objektów wojskowych, remont instalacji elektrycznej, oraz konserwacja studzien w garnizonach: Grodno, Suwałki, Augustów, Sokółka, Białystok, Osowiec, Grajewo, Wołkowysk, Lida, Wilno, Nowa Wilejka, Mołodeczno, Helenowo, Krasne i innych, bud. 3 Okr. Szef. Bud. w Grodnie (otw. of. 27/III. 1928). Roboty kaflarskie w domach miejskich przy ul. Stryjskiej we Lwowie, bud. Magistrat (otw. of. 16/III. 1928).

Przebudowa budynku b. Kasyna Garnizonowego w Poznaniu, bud. Fundusz Kwat. Wojsk. Kierown. Bud. Poznań (otw. of. 28/III 1928), roboty ziemne, murarskie (bez cegły i wapna), stolarskie, dekarskie, ślusarskie, blacharskie i szklarskie przy budowie 4 pawilonów na P. W. K. bud. Dyrekcji P. W. K. (otw. of. 23/III 1928), powtórny przetarg na budowę 2 szkół 7 klasowych bliźniaczych w Suwałkach — Magistrat Miasta (otw. of. 29 III 1928), Magistrat Warszawy przeznacza na przebudowę ratusza, rozszerzenie szpitalnictwa, budowę i naprawę domów mieszkalnych, dokończenie budowy cegielni miejskiej, wybudowanie mleczarni miejskiej oraz na wykończenie stadjonu sportowego na Szczęśliwcach, razem około 50 miljonów.

Roboty gminne: Lwów-miasto.

Budowa domów mieszkalnych (kosztem 4,809.000 zł.), nowych szkół (3,430.000 zł.), gminnych budynków administracyjnych (3,219.000 zł.), hal targowych (2,000.000 zł.), chłodni w rzeźni miejskiej (300.000 zł.), pawilonu na powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu w roku 1929 (300.000 zł.), nowych kanałów (1,155.000 zł.).

Roboty prywatne: Lwów-miasto.

II. piątr. dom, Sobińskiego 8, Karczewski L.; II. p. dom, Tarnowskiego, Domosławska M.; dom part., Gródecka 53, Neuberger i Ska; dom part. lk. 2100/27, Batuch M.; I. p. dom, Goldmana, Grabski M.; rekonstrukcja stropu powałowego oraz więźby, J. Hermana 25, Miłaszewska J.; dom part., Boczna Kulparkowskiej, Ochocki M.; II. piętr. dom, Pszczelna, Bieszczanin K.; dom part. Wandy, Sulatycki M.; dom parter., Droga Lubieńska, Prokopek J.; przeróbka piwnicy na mieszkanie w suterenie i budowa domku parter. na mieszkanie dla stróża i pralnię, Krasińskiego 19, Linscheid E.; rekonstrukcja i nadbudowa piętra, Tkacka 39, Toczyski J.; nadbudowa III. piętra, Szopena 8, Blumgarten N. i H.; dom parter., Wulecka, Jarema M.; dom parter., Wulecka, Jarema P.; nadbudowa III. p., W. Pola 9, Theodorowiczowa M.; dom part., Na Bogdanówce, Najda R.; dom I. piętr., Na Bogdanówce, Martyniak J.; nadbudowa II. p., Szeptyckich 6, Fersting B. i L.; dom I. piętr., Boczna Snopkowskiej, Zborowska M.; warsztat, Berka Goldmana, „Fabrol“ Zakład przem.-handl., Jagiellońska 24; nadbudowa III. p., Nowy Świat 20, Inż. Szczęk W.; dom part. z mansardem, Bogdanówka, Opryszko T.; magazyn dodat. Rycerska 24, Meisner K.; dom I. piętr., Droga Wulecka, Stachoń J.; dom parter., Nowy Lwów, Wegemann J.; dom I. piętr., Droga Wulecka, Cieśla J.; dom parterowy, Bogdanówka, Tow. Teren., Zuzan P.; rekonstrukcja starej piecowni, Zakład Gazowy miejski; nadbudowa III. p., Potockiego 10, Schneider L. i O.; dom parter., Droga Lubieńska, Krawczyszyn K.; II. dom z oficyną, Wandy, Bogdanówka, Rawer P.; nadbudowa II. p., plac Dąbrowskiego 8, Dr. Linttner R.; I. piętr. dom, Kulparkowska, Dobrzański Stefan; rekonstrukcja muru oporowego i budowa magazynu, Szkarpowa 5, Astman L., W. i Simon H.; II. dom, Ponińskiego róg Wierzbowej, Ziemnowicz A. I.; nadbudowa III. p., Bonifratrów 8, Napadlewicz S.; III. p. dom, Wiśniowieckich, Dr. Szczurkowski St.; part. willa z mansardem, Pasieki Halickie 27, Mochoń A.; nadbudowa I. p., św. Kingi, Słowiński J.; nadbudowa magazynu w oficynie, Kaźmierzowska 35, Markus M.; III. p. dom, Kopernika 31, Dr. Mülsztein M.; dom part. Boczna drogi Wuleckiej, Cieślucińska M.; rozszerzenie otworu front. w parterze real., Leona Sapiehy 29, Kriegshaber B.; dom part. jednorodzinny, Kurkowa i dom part. Łyczakowska, Inż. Krzyżanowski K.; I. p. dom, Piotra i Pawła 3, Hochmann I.; nadbudowa III. p., Listopada 14, Łukasiewicz A. i Z.; Budowa I p. domu, Droga Kulparkowska, Chomik Szymon; Budowa willi parter., Droga Lubieńska, Abel Otto i Julja; Budowa domu part., Na Bogdanówce, Ringl M.; Budowa domu II p., H. Tarnowskiego, Domosławska Marja; Rekonstrukcja realności, Piekarska 11 lk. 710/35, Drukarnia K. S. Jakubowskiego; Budowa drewnianego domu parterow., Na Bogdanówce lk. 3461/8, Warchołek Józef; Dobudowa I p., Tarnowskiego 89, Baran Stanisław; Budowa domu part. z mansardem, Droga Kulparkowska lk. 3392/2, Zawojska Marja; Budowa I p. domu, Częstochowska 23, Sawka Piotr; Budowa domu part., Pohulanka lk. 556/3, Sak Władysław i Józefa; Nadbudowa II p., Żółkiewska 59, Sonnenschein Anna; Budowa domu I p., Czwartaków 2, Gorgolewski Roman; Rekonstrukcja i dobudówka budynku mieszkalnego i gospodarczego, Orzeszkowej 2 i 4, Pawłowicz Leokadja i Władysław; Budowa domu parterowego, Na Bogdanówce, Zimmerman Rudolf; Rozszerzenie drzwi sklepowych, Działyńskich 14, Leberfeld Samuel; Budowa I p. domu, Droga Kulparkowska lk. 3718/5, Kober Gustaw; Budowa I p. 3 domów trzyrodzinnych, pl. Bema, Oficerska Spółdzielnia mieszkaniowa O. K. VI; Budowa domu parter., Boczna Lubieńskiej lk. 3371/27, Prokopek Józef; Nadbudowa III p., Nowy Świat 22, ks. T. Popiel; Dobudowa oficyny parter., Miejska 30, Steinwurzel Noe i Ewa; Budowa domu parter., Za Zieloną Rogatką, Kostecki Jan i Ewa; Budowa domu parter., Za Zieloną Rogatką, Stefan Stan. i Helena; Bud. domu I p., Sieniawska, Lutniewska Paulina; Nadbudowa II piątra, Sadownicka 32, Moszyński Erazm i Albina; Nadbudowa III piętra, Balonowa 16, Karl Hersch i Dina; Budowa domu parter. 29-go Listopada 56, Borsuk Antoni; Budowa magazynu w podwórzu, Rzeźnicka 4, Schleicher Henryk.

Konkursy i przetargi.

Konkurs na projekt budowy ambulatorjum i szpitala Filji Pow. Kasy Chorych w Borysławiu (zł. 5.000, 3.000, 2.000 nagrody) ogłasza Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Drohobyczu — termin 15/IV. 1928.

Konkurs na plany i budowę szkoły 7-mio klasowej w Czchowie n/Dunajcem, ogł. Gmina.

Konkurs na projekt 2 kolonji mieszkaniowych w Łodzi ogł. Magistrat — termin 29/III. 1928.

Konkurs na plany regulacyjne miasta Pińska, ogł. Magistrat miasta — termin 26/III. 1928.

Przetarg na dostawę 10 milj. sztuk cegły maszynowej palonej i 200 tys. *kg* wapna palonego, ogł. Dyrekcja Koleji Państw. w Radomiu — termin 27/III. 1928.

Konkurs na plany i kosztorysy kanalizacyjne oraz elektrownia w Zbarażu, ogłasza Magistrat — termin 31/III. 1928.

Konkurs architektoniczny na opracowanie szkicowego projektu budowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach koło Warszawy, ogłasza Departament Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 17 (na nagrody przeznacza 50.000 zł.) — termin 1 maja 1928.

Konkurs na urządzenie światła elektrycznego w Chorostkowie, pow. Kopyczyńce, ogłasza Zarząd gminny miasta (termin 15/IV. 1928).

Konkurs architektoniczny na wykonanie szkiców domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku (Śląsk), nagrody 2.500, 1·500 i 1000 zł. oraz na wykonanie szkicowego planu budowy domów mieszkalnych w Krakowie, nagrody 4.000, 3.000 i zakupy po 1.000 zł. ogłasza Fundusz Kwat. Wojskowego, Warszawa.

Przetarg na budowę 5-ciu domów administracyjno-mieszkaniowych z budynkami gospodarczymi na linji Herby nowe - Podzamcze na mijankach między stacjami, ogł. Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu (otw. of. 5/IV).

Prace ziemne murarskie, ciesielskie i żelbetowe włącznie, dostawy materjałów dla Budowy Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu ogł. Magistrat m. Poznania (otw. of. 4 IV 1928).

Przetarg na budowę elektrowni cieplnej w Trembowli, ogł. Wydział Powiatowy (otw. ofert 14/IV 1928).

Przetarg na dalsze roboty budowlane i rzemieślnicze (budynek pod dachem) przy budowie Powiatowej Kasy Chorych w Kamionce Strumiłowej, (otw. of. 14/IV 1928).

KRONIKA.

Ruch budowlany we Lwowie za czwarty kwartał 1927 r. w cyfrach. *Konsensy udzielono na użytkowanie:* nowych domów 28, budynków gospodarczych 5, przebudowy całych budynków 2, dobudowań 2, nasadzenia piętra 5, razem 42, w tem: domów parterowych 20, I-piętrowych 15, II-piętrowych 4, III-piętrowych 2, IV-piętrowych 1, ogólna ilość mieszkań 75, pokoi 280, przedpokoi 51, kuchni 75. *Konsensy na budowę:* nowych domów 69, na adaptacje, rekonstrukcje etc. 40, na budowę kanałów 11.

Bank Gosp. Kraj. przyznał po koniec stycznia 1928 5856 pożyczek budowlanych na 189,670.000 zł., z czego zrealizowano 163,995.000 zł. Nadto udzielił Bank 30 nowych pożyczek budowlanych do 3,163.000 zł., uchwalił 14 pożyczek w listach zastawnych na 2,857.000 zł. w zł., 20 pożyczek w oblig. komun. na 7,075.000 zł. w zł. oraz 2 pożyczki przemysłowe w oblig. bank. na 325.000 zł. w złocie.

Wzrost oszczędności w Polsce postępuje pomyślnie, na ogół o 80% w ciągu roku (P. K. O. nawet blisko o 150%). Równorzędnie polepsza się i stosunek oszczędności do obiegu pieniężnego (około 60%, podczas gdy sam obieg w tym samym czasie wzrósł o 30%). W Stanach Zjed. Amer. stosunek wkładów do obiegu pieniężnego wynosi około 800%.

Komisja ankietowa celem ożywienia ruchu budowlanego zaleca jako skuteczne środki: masową budowę małych mieszkań o znośnem komornem, odpowiednie obciążenia podatkowe, oraz możliwie wydatne dotacje funduszu budowlanego także i przez lokaty funduszów instytucji ubezpieczeniowych i kas oszczędności. Kredytów z tych funduszów publicznych udzielać należy tym tylko budującym, którzy zobowiążą się budować masowo małe mieszkania (nie ponad 100 m^2), wedle zasad i typów normalizacyjnych, pod odpowiednią kontrolą i pod rygorem natychmiastowego zwrotu pożyczki na wypadek niewypełnienia tych warunków. Oprocentowanie tego kredytu budowlanego wynosić ma dla instytucji użyteczności publicznej nie więcej jak 3%, dla spółdzielni i osób prywatnych nie więcej jak 6%.

Ustawa o budownictwie w uzdrowiskach. Na życzenie departamentu służby zdrowia Ministerstwa spraw wewn. Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie opracowuje projekt specjalnej ustawy budowlanej dla uzdrowisk. Ustawa ta ujmie w karby budownictwo uzdrowiskowe i zapełni przestrzeganie planów regulacji i zasad higjeny przy budowie domów.

Wszystkie miasta będą musiały przeprowadzić regulację. Ministerstwo Robót Publicznych przygotowuje projekt rozporzadzenia, dotyczący sporządzenia planów regulacyjnych miast. W ciągu 5 lat wszystkie miasta będą musiały przeprowadzić pomiary i sporządzić dokładne plany regulacyjne. Plany te po uzyskaniu zatwierdzenia przez władze nadzorcze, będą normą budownictwa miejskiego, od której odstąpić nie będzie można. Jednocześnie unormowaną zostanie w ten sposób kwestja granic gmin miejskich.

PRZEGLĄD CZASOPISM.

„ECHO“ POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ w r. 1929 w Poznaniu Nr. 3 z marca 1928 zawiera: „Miasta na Wystawach“ (referat Dra Edmunda Piechockiego, dyrektora P. W. K. dla spraw przemysłowych wygłoszony na posiedzeniu przedstawicieli miast polskich w dniu 11/II b. r. w Poznaniu) — „Wystawy jako środek reklamy“. — Kronikę Wystawy i inne.

„GAZETA PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚLNICZA“, Warszawa, Nr. 4—5 słusznie nawołuje do łączenia pokrewnych zuwodów w cechy wspólne, temsamem wielkie zdolne do życia obejmujące ew. i większe obszary drobnych miasteczek i osad, broni zamierzonej waloryzacji ceł wobec szeregu nieuzasadnionych pozycji przywozu rzeczy zbędnych „przejadanych“ bez potrzeby a na szkodę kraju, domaga się obrony małych i średnich posiadaczy warsztatów pracy wobec wielkiego przemysłu przy rozdawaniu robót publicznych, omawia stan gospodarczy Polski, wyszkolenie rzemieślnika według ustawy przemysłowej, kredyty dla rzemiosła, instytut do badania konjunktur i cen, procent zarobków rzemieślników idący na świadczenia socjalne i inne.

„GŁOS PRACY POLSKIEJ“, Warszawa, Nr. 9—11 omawia aktualne tematy bieżącej chwili, charakteryzuje dobitnie przyczyny drożyzny i niskich płac robotników w Polsce (produkcja polska zbyt droga), ogłasza 2-gi konkurs „Głosu Pracy Polskiej“ dla wyświetlenia zagadnienia: „dniówka — akord czy premja?“, jaki sposób zarobkowania uważają robotnicy dla siebie za „najdogodniejszy“, anonsuje „Gazetę Przemysłowo-Rzemieślniczą“ znakomity dwytygodnik tak organizacyjny jak dla pojedyńczych rzemieślników — co mówią cyfry o sytuacji gospodarczej Polski — nowe ustawy socjalne (sądy pracy, umowy o pracę pracowników umysłowych i robotników, ustawa o ochronie zdrowia i życia pracowników, kasy brackie, renty od nieszczęśliwych wypadków i ustawa o godzinach handlu) i inne.

„MIASTO POLSKIE“, Warszawa, Nr. 9—11 z 1928 zawiera: „Przymus wodociągowo-kanalizacyjny“. — Podwyżka opłat za wodę w Warszawie. — Zmiana ustawy o ochronie lokatorów. — Mechaniczne oczyszczanie m. Wazszawy. — Budowa Cegielni Miejskiej w Warszawie. — Pożyczka zagraniczna miasta Warszawy. — Kontrola odnajmowania mieszkań w nowych domach (okólnik Nr. 10 p. Ministra Spraw Wewnętrznych i inne.

„ORGANIZACJA GOSP. DOMOW.“, Nr. 2/28 obrazuje dział polski na wystawie w Rzymie, m. i. projekt robotniczej izby mieszkalnej, przyczynek do gosp. cieplnej w mieszkaniach, urządzeniach wewnętrznych, dzielnicowe ogrzewanie centralne wprowadzone w Paryżu dla 7000 mieszkań i inne, bardzo ciekawe i pożyteczne wiadomości.

„POLSKI PRZEMYSŁ BUDOWLANY“, Warszawa, Nr. 1—2 z 1928 zawiera: Znaczenie Wystawy drogowej. — Uświadomienie ogółu o koniecznościach drogowych wydatnie się pogłębiło. — Wystawa drogowa przeszła oczekiwania swoich twórców. — Od drogi perskiej do polskiej. — I-szy Polski Kongres Drogowy w Warszawie od 3–7 stycznia 1928. — Znaczenie doświadczenia w budowie dróg. — Ulice w wielkiem mieście, inż. J. Heine. — Nowoczesne bruki, inż. W. Bóbr. — Wystawa Krajowa w Poznaniu, inż. W. Polkowski. — Kilka uwag przed sezonem budowlanym w sprawie wadjów i kaucji, St. Pronaszko. — Jak zażegnać głód mieszkaniowy w miastach Polski, inż. W. Ostrowski. — Przemysł i rynek ceramiczny w r. 1928, inż. A. Dziedziul. — Utrata ciepła w domach mieszkalnych, bud. J. Noworyta. — Oryginalne amerykańskie ruchome rusztowania murarskie, bud. L. Suszycki. — Zastosowanie asfaltów do budowy dróg nowoczesnych. — Jak zabezpieczyć się przed wszelkiego rodzaju wilgocią murów. — Ostatnie notowania giełdowe materjałów budowlanych i inne.

„PRZEGLĄD MIERNICZY“, Warszawa, Nr. 2 z 1928 zawiera: Astr. geod. K. Jankowski „Wyznaczenie siły ciężkości“. — Inż. St. Jachimowski „Nomografja i jej zastosowanie w geodezji“ (c. d.) — S. Grygorczyk „Nowy przyrząd do nanoszenia“. — K-i „Z historji rorgraniczenia“. — Inż. F. Antvais „Uwagi o stanie miernictwa w Rumunji“ i inne.

„ROBOTNIK BUDOWLANY“ Kraków, Nr. 3 z 1928 wykazuje bardzo trafnie ile pracy jest w naszym kraju, ile kraj traci przez emigrację i jak temu zaradzić, charakteryzuje krytykę projektu Min. Moraczewskiego i nawołuje do organizacji i czynu dla poprawy doli robotnika; podaje ceny materjałów budowlanych w Krakowie,

„WIADOMOŚCI RZEMIEŚLNICZE“, Kraków, tygodnik, organ oficjalny Wojew. Izb Rzemieślniczych: Kraków, Lwów, Stanisławów i Tarnopol, wych. od 18 grudnia 1927 i ujmuje znakomicie wszelkie kwestje z zakresu naszego rzemiosła, informuje w sprawach podatkowych, szkolnictwa, świadczeń socjalnych, kredytowych, humanitarnych i organizacyjnych; z uznania godnym pietyzmem ogłasza fejletony jak „Średniowieczna kultura rzemiosła“, piśmiennictwo przetargi i t. d.

„WOŁYŃSKIE WIADOMOŚCI TECHNICZNE“, Łuck, Nr. 3, z marca 1928, zawiera: Inż. K. Lange „Kilka słów o pracach Meteorologicznych i Hydrograficznych“, — St. Ł. „W sprawie szkolnictwa zawodowego“ — W Kronice: „w przededniu sezonu budowlanego. — Z życia Stowarzyszeń i inne.

„ZWIĄZKOWIEC POLSKI“, Katowice, Nr. 4 z 1928 wykazuje na podstawie danych statystyki urzędowej spadek płac zasadniczych pracowników budowlanych w stosunku do ich wysokości w czerwcu 1925, nawołuje do silnej organizacji celem przeprowadzenia i utrzymania w mocy umów zbiorowych i taryfowych; podaje ruch budowlany na Śląsku obejmujący szereg budowli dla celów publicznych oraz budowę domków względnie kolonji robotniczych na wielką skalę; postępy w kierunku przeprowadzenia jednolitości ustawod. ubezp. społ. w całym państwie.

Książki nadesłane do Redakcji.

„Podziemne roboty fortyfikacyjne w gruntach ciężkich“. Karol Czarnecki, major saperów. Warszawa 1928. Cena 7·— zł. Budowa podziemnych urządzeń fortyfikacyjnych w gruntach ciężkich, a zwłaszcza skalnych, wymaga specjalnego sposobu prowadzenia prac oraz znacznej przy tem umiejętności. Z drugiej zaś strony urządzenia te, jak np. ciężkie schrony podkopowe, mają duże znaczenie na wojnie, jako jeden z najważniejszych sposobów uchronienia od strat oddziałów odwodowych. To też gruntowna znajomość metod i sposobów budowania fortyfikacyj w gruntach ciężkich jest konieczna dla wojska naszego tem bardziej, że gruntów tego rodzaju posiadamy w Polsce dość znaczną ilość, zwłaszcza w okręgu krakowsko-wieluńskim. Dokładne wskazówki jak prowadzić tego rodzaju roboty zawiera praca mjr. K. Czarneckiego p. t. „Podziemne roboty fortyfikacyjne w gruntach ciężkich“. Jest to praca bodaj jedyna u nas z tego zakresu. Zawiera ona teoretyczne zasady taktyczne i techniczne prowadzenia tego rodzaju robót, szczegóły techniczne przy ich wykonywaniu, zasady organizacji pracy, sposoby wykorzystania grot i jaskiń, wreszcie przykłady historyczne, przedstawiające obrazowo, jak roboty tego rodzaju prowadzono podczas wojny światowej na froncie włoskim i francuskim.

Na końcu pracy, w dwóch załącznikach, omówiona jest francuska instrukcja o budowie schronów w kamieniołomach oraz opisane wzgórze krakowsko-wieluńskie, jako typowy polski teren, obfitujący w grunta ciężkie. Praca jest bogato ilustrowana mnóstwem rysunków (100) i fotografij (22). Z tą podstawową z zakresu budowy schronów podziemnych pracą, napisaną przez fachowca, powinien zapoznać się co rychlej nasz korpus oficerski, a zwłaszcza oficerowie saperów.

NADESŁANE.

Dwutygodnik „Informator kupna i sprzedaży nieruchomości w Polsce“, Redakcja i Admin. Warszawa, Marszałkowska 43, tel. 403-38, Oddz. w Lublinie, Krak. Przedmieście 55, tel. 2-84, otwiera dalsze oddziały wydawnictwa swego na całym obszarze Polski i ogłasza wszelkie transakcje jak wyżej zupełnie bezpłatnie.

Praca.

Posady kierownika robót bndowlanych u firm lwowskich poszukuje Władysław Rudak, technik bud. Skarżysko-Kamienna, ul. Fabryczna 2.

BIBLJOGRAFJA.

Zasady obliczania wynagrodzenia za prace archit., przyjęte przez Koło archit. w Warszawie 28/I 1925 oraz za prace z zakresu budowy i regulacji miast i innych osiedli, przyjęte przez Tow. Urbanistów Polskich 14/3 1924, druk. Techn. S. A. Warszawa, Czackiego 3/5.

Wydawca: **Stowarzyszenie przemysłowe budowniczych we Lwowie.** Odpowiedzialny redaktor: **Dr. Juljusz Stachy.**

Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.

Odbitka z czasopisma „Budowniczy“ Nr. 4 z dnia 1 kwietnia 1928 r.

Cennik materjałów budowlanych

w złotych

z 1 kwietnia 1928 roku.

O ile nie jest podane wyraźnie inaczej a mianowicie: na budowie (w skróceniu = n. b.), loco stacja załadowcza (w skróceniu = l. st. z.) — natenczas rozumieć należy ceny podane jako loco skład (fabryki)!

A. Do robót murarskich:

Cegła palona ręczna i maszynowa za 1000 szt. 80·— 90·— wzwyż, n. b. od 110·— [1]) wzwyż, *dtto* dęta za 1000 szt. 130·—, n. b. od 140·— wzwyż, *dtto* szamotowa krajowa za jedną sztukę od —·30 do —·70, n. b. od —·33 do —·73. *Piasek* żółty za 1 m^3 n. b. 5·50, *dtto* biały 7·—, *dtto* rzeczny prowinc. 22·—. *Wapno* palone za 1000 *kg* 40·—, n. b. 45·—, *dtto* gaszone n. b. 1 m^3 35·—. *Gips* murarski marki „Łopuszka“ za 1000 *kg* loco wagon Lwów 60·—, n. b. 80·—, *dtto* sztukatorski za 100 *kg* loco wagon Lwów 6·30, n. b. 8·50. *Gipsowe dyle* (Izolit) 6 *cm* grub. za 1 m^2 5·20 [2]) do 5·60. *Szuter* tłuczony za 1 m^3 16·—. *Maty* trzcinowe sufitowe za 1 m^2 —·17, n. b. —·19. *Płyty* korkogipsowe (loco m. Lwów) za 1 m^2 do 100 *m* 5·60, do 1000 *m* 5·20, od 2000 do 3000 *m* 4·80, *dtto* posadzkowe kamionkowe (loco m. Lwów) 1 m^2 21·50, *dtto* 2-kolorowe 1 m^2 23·50 [3]), *dtto* ścienne glazurowane Hardtmuth za 1 m^2 29·—. *Kamień* łamany, l. st. z. za 10.000 *kg* 46—56·—. *Ścianki* koro-gipsowe (korolity) lane, n. b. za 1 m^2 5·20. *Płyty* trzcinowe „Berbeka“ loco Lwów za 1 m^2 Nr. II. 3·25, Nr. IV. 4·—, Nr. VI. 5·—. *Dreny* za 1000 sztuk 4 *cm* 68·—, 5 *cm* 75·—, 6 *cm* 94·—, 8 *cm* 132·—, 10 *cm* 193·—, 13 *cm* 330·—, 15 *cm* 440·—.

B. Do robót betonowych:

Cement w beczkach za 200 *kg* 21·30 loco wag., n. b. 22·65, *dtto* w workach za 100 *kg* 9·95. *Szuter* rzeczny sztychówka 35·— za 10.000 *kg* loco wag. Sambor. *Żwir* raz rafowany n. b. za 10.000 *kg* 125·—, *dtto* 2 razy rafowany n. b. 130·—, *dtto* wysiewki sztychówka n. b. 120·. *Stopień* betonowy bez osadzenia 1 *mb.* 12·—, *dtto* terrazowy bez osadzenia za 1 *mb.* 17·—. *Posadzki* terrazowe poziome za 1 m^2 12·— [4]), *dtto* pionowe za 1 m^2 24·—. *Krawężnik* betonowy $^{18}/_{25}$ za 1 *mb.* 5·00, *dtto* surowe loco wagon kamieniołom Jaremcze 7·00. *Rury* betonowe za szt.: 15: 2·50, 20: 3·00, 30: 5·—, 40: 8·—, 50: 10·—, 60: 14·—. *Marmurek* do terraza za 100 *kg* 20·—. *Posadzka* ksylolitowa za 1 m^2 9·50. *Chodnik* z płyt betonowych i krawężników kompl. wykonany za 1 m^2 11·00. *Krawężniki* 25 *cm* wys. za 1 *mb.* 5·—. *Płyty* chodnikowe za 1 m^2 7·00.

[1]) Na skutek chwilowego braku zapasów. — [2]) Loco Lwów. — [3]) Czeskie białe 24·— zł. — [4]) Podkład 6·00 (drobne powierzchnie do 15·—).

C. Do robót kamieniarskich:

Cokołowy kamień (tarnop) za 1 m^2 30·—, n. b. 35·—. *Stopień* blokowy za 1 *mb.* 25·—, n. b. 27·—, *dtto* profilowany za 1 *mb* 33·—, n. b. 35·—, *dtto* podcięty prof. za 1 *mb* 36·—, n. b. 42·—. *Krawężnik* kam. za 1 *mb* 24·—, n. b. 25·—. Obrob. kam. z prof. za 1 m^3 650·—, n. b. 710·—.

D. Do robót ciesielskich:

(ceny za 1 m^3 wzgl. 1 m^2 w detajlicznej sprzedaży franco skład).

Belki cios. sosnowe od 18×21 *cm* zwyż i 3—6 *m* długości 130·—, *dtto* rżnięte 145·—. *Kantówka* ciosana sosnowa do 16×18 *cm* i 3—6 *m* dług. 96·—, *dtto* rżnięta 135·—, *dtto* ciosana sosn. do 16×18 *cm* i od 6 *m* zwyż 115·—, *dtto* rżnięta 140·—. *Okrąglaki* sosnowe do 8 *cm* grubości w odczubie i do 8 *m* dług. 65·—, *dtto* do 16 *cm* grub. w odczubie ponad 8 *m* dług. 75·—. *Deski* budowl. sosn. 20 i 26 m/m grub. 3—6 *m* dług. od 16 *cm* szer. zwyż 125·—, *dtto* 33, 40 i 52 m/m grub. 3—6 *m* dług. 136·—, *dtto* jodłowe 13 m/m grub. 3—6 *m* dług. od 10 *cm* szer. zwyż 130·—, *dtto* 20 m/m grub. 125·—, *dtto* 26, 33, 40 i 52 m/m grub. 3—6 *m* dług. od 16 *cm* szer. zwyż 115·—, *dtto* sosnowe podł. na pióro i wpust 26 m/m grub. 5·50, *dtto* 33 m/m grub. 6·00, *dtto* 40 m/m grub. 7·50, *dtto* podłogowe świerkowe 26 m/m grub. 5·00, 33 m/m 5·50, 40 m/m 7·—. *Łaty* jodłowe $^{33}/_{50}$ i $^{40}/_{50}$, 3—6 *m* dług. 130·—. *Rygle* sosnowe z kantówki ciosanej przerżniętej na pół, 3—5 *m* dług. do 8/16 *cm* przekroju 95·—, *dtto* od 6 *m* zwyż 125·—, *dtto* sosnowe przerżnięte z kantówki ciosanej na krzyż 3—5 *m* dług. 105·—, *detto* od 6 *m* zwyż 135·—, *dtto* rżnięte jodłowe 8/8 *cm*, 3—6 *m* dług. 130·—, *dtto* sosnowe 140.—.

E. Do robót blacharskich:

Blacha pocynow. Nr. 10 (loco Lwów) 100 *kg* 114·—, *dtto* Nr. 11 115·—, *dtto* cynkowa Nr. 12 za 100 *kg* 240·—, *dtto* czarna 100 *kg* 95·—.

F. Do robót pokrywowych:

Dachówki betonowe 1000 *szt.* 125·—, n. b. 130·—, *dtto* palone (wyrobu Kołomyjskiego) loco wag. fabr. 160·—, n. b. 178·—, *dtto* palone ciągn. (wyr. Wilczek) 130·—, n. b. 150·—, *dtto* palone dwufelc. (wyr. Lwów) 130·—,

n. b. 150·—, *dtto* palona tłoczona (15 sztuk na 1 m^2) z cegielni S. A. „Pezet“ w Gródku Jagiellońskim 165·— za 1000 sztuk loco stacja załadowcza, zaś 175·— loco stacja Lwów. *Karpiówki* 1000 *szt.* palone 99·—, n b. 119·—. *Gąsior* palony jedna szt. —·70, n. b. —·75. *Płyty* eternitowe za 1000 sztuk płyt, (9·18 na 1 m^2) loco wag. fabryka 510·—, (przewóz Lublin-Lwów za 1 szt. 2 gr. bez zob.). *Papa* dachowa Kuźnickiego Nr. 80 waga 50 *kg* 1 *rul.* loco wag. fabr. 11·75, *dtto* Nr. 100 waga 40 *kg* 9·75, *dtto* Nr. 120 wag. 36 *kg* 8·20, *dtto* Nr. 150 wag. 32 *kg* 7·40, *dtto* Nr. 150/II. wag. 30 *kg* 6·75, *dtto* Nr. 150/III. 25 *kg* 6·—, „Koriolit“ Nr. I. wag. 22 *kg* 18·50, *dtto* Nr. II. wag. 18 *kg* 17·50 (przewóz przez Oświęcim-Lwów za wag. 15 ton 470·— bez zobow.).

G. Do robót stolarskich:

Deski sosnowe I. kl. 1 m^3 180·— do 190·—, *dtto* świerkowe I kl. 1 m^3 180·— do 190·—, *dtto* dębowe I kl. 1 m^3 280·— do 320·—, *dtto* dębowe II kl. 1 m^3 210·— do 260·—. *Brusy* sosn. i świerkowe 1 m^3 160·— do 179·—. Deski i brusy jasionowe = jak dębowe, Brusy bukowe 160—180. *Klej* (loco Lwów) 1 *kg* 3·20. *Listwy* przyścienne dębowe 1 *mb* n. b. 0·70. *Deszczułki* dęb. I kl. 1 m^2 n. b. 12·50, *dtto* II kl. n. b. 12·00, (bez układ.). *Okno* podw. 8-mio skrzydł. z futr. zamykane do wewnątrz na budynku z dopasow. mierzone w świetle futryny 1 m^2 n. b. 45—50 zależnie od ilości sztuk. *Skrzydło drzwiowe* sosnow. lub świerk. z drzewa grub. 52 $^{m}/_{m}$ 1 m^2 n. b. 25·—, *dtto* 40 $^{m}/_{m}$ grub. 20·—. *Futryna* $^{8}/_{15}$ *cm, mb.* n. b. 4·20, *dtto* $^{8}/_{10}$ *cm, mb.* 3·70. *Opaska drzwiowa* do 15 *cm* szeroka *mb.* n. b. od 2·50 do 3·60 zależnie od zdob. i grub. *Szpalet* do drzwi z drzewa 40 $^{m}/_{m}$ 1 m^2 n. b. 20·—, *rama do szpaletu* $^{5}/_{10}$ *cm* n. b. *mb* 3·20, *drzwi szpongowe* z drzewa 40 $^{m}/_{m}$ grub. 1 m^2 n. b. 18·—.

H. Do okucia okien i drzwi.

Zatrzask wiatrowy 1 szt. —·75. *Haczek* wiatrowy 25 *cm* 1 szt. —·55. *Guzik* ochronny mosiężny 1 szt. —·70. *Zakrętka* z konikiem gałka mosiężna 1 szt. —.36, *dtto* gałka żelazna —.26, *dtto* językowa półoliwka mos. 1 szt. 1·80, *dtto* kociagłówka oliwka mos. 1 szt. 2·60. *Paskwil* oliwka mos. 1 szt. 3·60. *Zamek* wpuszczany 1 szt. 3·60 do 5·—, *dtto* skrzynk. średni 1 szt. 5·—, *dtto* zatrzask. 1 szt. 2·80—3·—. *Listwa* deszczowa 1 *kg* —·74. *Zawiasy* Bommery Nr. 40 para 27·—, *dtto* pasowe 1 *kg* 1·10, *dtto* francuskie 1 szt. Nr. 10 —·25, Nr. 13 —·35, Nr. 16 —·70, Nr. 20 1·35. *Narożniki.* 100 szt. Nr. 3 4·25, Nr. 4 4·90, Nr. 5 5·25. *Zasówki* do okien gałka mosiężna para 2·30, *dtto* gałka żelazna 1·25. *Zasuwy* do drzwi wpuszczane para 1·80, *dtto* do bram wpuszczane para 6·00—14·00, *dtto* do drzwi na wierzch para 1·20—14·—. *Klamki* żelazne z szyldami para 2·30—7·00, *dtto* mosiężne z szyldami para 4·50—20·—.

I. Do robót szklarskich:

Szyby za 1 m^2 do okien grubości $^{4}/_{4}$ tj. około 2 $^{m}/_{m}$, w oryginalnych skrzyniach 4·45, *dtto* j. w. przy odbiorze pojedynczych szyb w miarę zapasów 5·35, *dtto* grubości $^{6}/_{4}$ tj. około 3 $^{m}/_{m}$ w oryginalnych skrzyniach 8·—, *dtto* j. w. przy odbiorze pojedynczych szyb w miarę zapasów 9·60, *dtto* ornamentowe i katedralne białe oraz prążkowane 11·25, *dtto* j. w. kolorowe 13·25, *dtto* matowe 14·—. *Kit* pokostowy 1 *kg* 1·10, *dtto* miniowy 1 *kg* 1·50. Za cięcie szyb nieprostokątnych i prostokątnych liczy się odpowiednio do ryzyka i pracy.

a) Kwadraturę szkła oblicza się według norm fabrycznych tj. w parzystych centymetrach, *b)* przy oszkleniach okien nowych, wymiar w świetle futryny, *c)* przy oszkleniach okien starych, miara we felcu z doliczeniem 25% za odcinki, *d)* przy szybach nieprostokątnych podług największej powierzchni. *Oszklenia* tj. robocizna z dodaniem kitu i gwoździ w warsztacie własnym 1·80, *dtto* j. w. poza obrębem warsztatu 2·50. Uwaga: O ile strona dostarcza swoje własne szkło, to *oszklenie* oblicza się jak wyżej, jednak robotę wykonuje się bez gwarancji za szkło. Przy oszkleniach konstrukcji dachowej i okien żelaznych, oraz robotach wykonywanych na drabinie, jak również szyb lustrowych do portali, koszta robocizny podwyższają się odpowiednio do rodzaju i trudności wykonania tychże.

J. Do robót zduńskich:

Kafle kolorowe ciemne czeskie 1 szt. 1·80, *dtto* j. w. krajowe 1·—, *dtto* jasne 1·16, *dtto* kuchenne jasne 1·28, *dtto* kolorowe jasne czeskie 1 szt. 1·80, *dtto* j. w. krajowe 1·20, *dtto* białe czeskie 1 szt. 3·00, *dtto* Skawina 2·40—2·60. *Materjał z robocizną i z dodatkami* na budowie kafle krajowe jasne 2·25, ciemne 2·—, *dtto* czeskie 3·50, *dtto* białe Hardtmuth 5·20, Skawina 4·70. *Dzwiczki* poniklowane garn. 1 szt. od 15·— do 34·—. *Kociołek* biały z miedz. licem 1 szt. 25·50. *Ruszt* 1 *kg* —·55.

K. Do okucia kuchen i pieców:

Płyty kuchenne 100 *kg* 60·—. *Pieczarnik* zwykły 1 szt. 6·—, *dtto* lepszy 1 szt. od 8·50 do 13·—. *Kociołek* z blachy pocynk. 1 szt. 16·—. *Futerał* 1 szt. od 4·— do 8·—. *Opaska* kuchenna kuta 1 szt. 13·90, *dtto* prasowana 1 szt. od 3·— do 6·—. *Lufcik* kuchenny prasow. 1 szt. —·70. *Ruszt* lany $^{15}/_{21}$ 1 szt. 1·20. *Rura dymowa* 1 szt. 1·50 do 4·—, *dtto* z kolankiem i kluczem 1 szt. 4·—. *Wentylator* żaluzjowy 15×15 1 szt. 6·50, *dtto* 15×25 8·50, *dtto* 30×30 13·—. *Drzwiczki* blaszane kuchenne 1 szt. 1·70 do 3·50, *dtto* hermetyczne czarne garnitur 6·—, *dtto* poniklowane garnitur 15·—, *dtto* wyciorowe pojedyncze 1 szt. 2·60, *dtto* wyciorowe podw. 1 szt. 2·80.

L. Materjały żelazne (ceny za 100 *kg*).

Blacha pocynkowana 114·— do 116·—, *dtto* żelazna 75·— do 96·—. *Dźwigary* 45·—. *Żelazo* sztabowe 45·— (cena zasadnicza), *dtto* okrągłe ponad 13 $^{m}/_{m}$ średn. 49·50, poniżej 13 $^{m}/_{m}$ śred. 59·—, *dtto* fasonow. do okien 45·—. *Walcówka* w buntach 54·— (cena zasadnicza). *Kątówka* 45·— (cena zas.). *Drut* palony 85·— do 100·—. *Gwoździe* zwykłe 85·— do 88·—, *dtto* sufitowe 180·—, *dtto* papowe 140·—.

M. Materjały do różnych robót:

Papa izolacyjna Kuźnickiego wag. fabr. 2·25 i 1·85 1 m^2, *dtto* dachowa 7·— do 12·— za rulon 10 m^2. *Asfalt* sztuczny (netto) 100 *kg* 16·—, *dtto* naturalny 30·—, *Ter* gazowy 1 *kg* —·45, *Karbolineum* 1 *kg* —·45. *Gudron* naturalny „Trynidat“ 100 *kg* 75·—, *dtto* sztuczny 100 *kg* 40·—. *Płyty* izol. do fudamentów 5 $^{m}/_{m}$ 1 m^2 1·80.

Cennik płac godzinowych

ustalonych z ważnością od dnia 22 sierpnia 1927 roku:

Płace godzinowe:

Murarz lub cieśla ukwalifikowany	maximum	1·50	zł.
„ „ „ „	minimum	1·10	„
Pomocnik	maximum	0·75	„
„	minimum	0·55	„
Kobieta lub chłopak		0·45	„

Odtąd regulowanie cennika odbywa się na razie raz na miesiąc na podstawie komunikatów Komisji do badania zmian kosztów utrzymania Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie. (Z końcem lutego 1928 wynosi różnica w stosunku do cennika z 22/8 1927 — plus 1·3%).

Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, ul. Lindego 4.

Prosimy o wyrównanie zaległości za prenumeratę i ogłoszenia.

Administracja „Budowniczego".

Wydawca: Stowarzyszenie przemysłowe budowniczych we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: Dr. Juljusz Stachy.

Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.